

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe

15

PROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Wszystkie ogłoszenia i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

Przedstawiciel Polski w Lidze Narodów poruszy sprawę kolonij i emigracji Żydów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 6.8. (Sin.) Jak się dowiadujemy ze sfer miarodajnych, na najbliższym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów, które odbędzie się we wrześniu, przy dyskusji nad sprawozdaniem Międzynarodowego

Biura Pracy zabierze głos przedstawiciel Polski, celem poruszenia zagadnienia emigracji, sprawy kolonij oraz sprawy żydowskiej.

Sprawa ta wypłynie przy dwóch punktach

porządkud zienego, a mianowicie przy sprawozdaniu Międzynarodowego Biura Pracy o emigracji oraz przy sprawozdaniu o uchodźcach niemieckich.

Włochy przyjmują „w zasadzie” tezę nieinterwenjowania w Hiszpanji Trzy drażliwe pytania pod adresem Francji

Rzym, 6. 8. PAT. Agencja Stefani donosi: Zasadnicze punkty ustnej odpowiedzi włoskiej, zakomunikowanej dziś ambasadorowi francuskiemu przez ministra spraw zagranicznych hr. Ciano w sprawie propozycji, dotyczącej nieinterwenjowania w Hiszpanji są następujące: 1) Włochy przyjmują w zasadzie tezę nieinterwenjowania, 2) Włochy zapytują, czy solidaryzowanie się z jedną ze stron walczących, ujawnione zapomocą manifestacji publicznych, kampanij prasowych, zbiórek pieniężnych, werbunku ochotników i t. p. nie stanowi jaskrawej i niebezpiecznej formy interwencji, 3) Włochy pragną wiedzieć, czy zobowiązanie do nieinterwencji ma charakter powszechny i czy dotyczyć ma tylko rządów, czy również osoby prywatne, 4) Włochy pragną wiedzieć, czy rząd, proponujący powstrzymanie się od interwencji przewidział również sposoby ewentualnej kontroli wykonania tego zobowiązania.

Także Z. S. R. R.
gotów „w zasadzie”...

Moskwa 6. 8. PAT. Agencja sowiecka Tass donosi: Charge d'affaires Francji Payart zakomunikował dn. 5 bm. z polecenia swego rządu komisarjатовi spraw zagranicznych, iż Francja uważa za bardzo pożądane, aby Związek Sowiecki zastosował się do zasady niemieszania się w wewnętrzne sprawy Hiszpanji oraz aby Związek Sowiecki przyłączył się do układu między Francją, Wielką Brytanią, Włochami i Niemcami, dotyczącego tej sprawy.

Rząd sowiecki odpowiedział tegoż dnia, że gotów jest uznać zasadę niemieszania się oraz przystąpić do układu, jednakże uważa za konieczne, aby do układu przyłączyła się Portugalia oraz inne państwa, wymienione w oświadczeniu charge d'affaires Payarta. Zdaniem rządu sowieckiego należy również wstrzymać na tychmiast wszelką pomoc, okazywaną przez niektóre państwa powstańcom.

12 milionów rubli zebrano w Rosji dla Hiszpanji

Paryż, 6. 8. PAT. Havas donosi z Moskwy: Subskrypcja na cele pomocy Hiszpanom, walczącym po stronie rządu, dosięgła sumy 12.150.000 rubli. Suma ta zostanie zmieniona na franki francuskie i przesłana pod adresem premiera hiszpańskiego Giralá.

15 VIII. — dzień Święta Żołnierza

Warszawa, 6. 8. PAT. Dzień 15 sierpnia — dzień zwycięstwa polskiego nad bolszewikami w roku 1920, obchodzony jest zwykle bardzo uroczysto w wojsku. Rok rocznie władze wojskowe zabiegają o to, żeby możliwie okazało się to wypadło. Wzorem lat ubiegłych nawiązano już kontakt z odpowiednimi komitetami społecznymi, zapewniając współdziałanie wojska w projektowanych w dniu tym uroczystościach i zabawach. Ponieważ chodzi o to, żeby dzień ten cieszył całą Polską, żeby uczczenie tego zwycięstwa było nie tylko świętem wojskowym, lecz i narodowym, w miejscowościach nie posiadających garnizonów wystąpią miejscowe organizacje wojskowe P. W. I tak — zwyczajem lat minionych — zbiora się w przeddzień tłumy, aby uroczystym apelem uczcić pamięć poległych za wolność bohaterów. Nazajutrz odbędą się uroczystości za spokój ich dusz, potem rewje i defilady, a wieczorem zabawy.

Warszawa, 6. 8. (Sin.). Ogłoszenie urzędowe komunikatu M. S. Wojsk. o Święcie Żołnierza w dniu 15 bm. wzbudziło oczywiście zainteresowanie w opinii publicznej. Fakt, że armja obchodzi 15 sierpnia jako święto, nie jest właściwie niczem nowym, działo się to co roku, ale w tym roku obchody te nie będą nosiły charakteru wewnętrznego, lecz urządzone będą na placach publicznych itd.

Sprawa wyłączenia lokali handlowych spod ochrony lokatorów

Warszawa. 6. 8. (Sin.) Na wczorajszym posiedzeniu komitetu ekonomicznego Rady Ministrów rozpatrywana była sprawa lokali przemysłowych i handlowych w związku ze zmianą ustawy o ochronie lokatorów.

Jak wiadomo, na mocy nowej ustawy o ochronie lokatorów, lokale przemysłowe i handlowe wyższych kategorii oraz lokale mieszkaniowe większe poczynając od 6 pokoi, wyłączone zostały spod dobrodziejstwa ustawy o ochronie lokatorów, z tem, że możliwość wymówienia tych lokali ustalono na dzień 30 września br.

Ostatnio organizacje kupieckie i rzemieślnicze złożyły władzom centralnym szereg

memorjałów, w których domagają się utrzymania powyższych lokali pod działaniem ustawy o ochronie lokatorów, czemu oczywiście sprzeciwiają się właściciele nieruchomości. Sprawa nabrała zasadniczego znaczenia.

Na wczorajszym posiedzeniu zreferowane zostały wszystkie memorjały. Sprawa ta jest jeszcze przedmiotem dyskusji. Ministerstwo przemysłu i handlu popiera postulaty kupców i prawdopodobnie postulaty te zostaną częściowo uwzględnione.

W każdym razie dyskusja jeszcze nie została zakończona. Istnieje tendencja pomyslnego załatwienia tej sprawy w myśl memoriału kupców, jednakże nie w całej pełni.

DO LETNISK!

UPOMINKI praktyczne po bardzo niskich cenach można zamówić listownie lub przez korespondentów. Towar nieodpowiadający przyjmujemy z powrotem i zwracamy wpłaconą gotówkę.
JULJUSZ NACHT, Kraków Stradom 5

Dr. EZRIEL CARLEBACH

INTERWENCJA W HISZPANII

I.

Zaczął się historia ta w Marokku, w Legji Cudzoziemskiej. O ile pamiętam ją z moich podróży — co prawda jeszcze w czasach monarchistycznych — nie jest to Legja hiszpańska, lecz — niemiecka.

Niemcy stanowią tam 40 procent żołnierzy. Tworzą oni we wszystkich pułkach największą grupę, jako zwarta i jednolita narodość, ponieważ pozostałe 60 procent jest zbieraniną wszystkich niemal narodów świata.

Tem też tłumaczyli mi zwyczajni żołnierze Legji, których spotkałem w Marokku, że nawet Rosjanie, Polacy i Arabowie muszą się w hiszpańskiej Legji Cudzoziemskiej nauczyć po niemiecku. Albowiem łatwiej jest wyuczyć 60 procent żołnierzy języka niemieckiego, niż 100 procent — hiszpańskiego. W wielu więc pułkach komenda jest — niemiecka.

Większość tych Niemców rekrutuje się z pośród kryminalnych przestępców. Uciekli oni z domu jeszcze przed rokiem 1933, kiedy wysokie zaszczyty w kraju nie były im jeszcze dostępne, i kiedy mieli do wyboru: więzienie w Niemczech lub żołnierkę w Marokku. Woleli raczej żywot żołnierski, niż karamy; odeszli przeto do Legji.

Cierpią tam jednak na straszliwą nostalgię i tęsknotę za domem ojczystym. Cierpienia służby są gorsze od wszystkich tortur we wszystkich katorgach. Chorzy są z tęsknoty. Odchodzą od zmysłów wskutek pustynnego żaru, dziczącą z samotności na posturkach swoich wśród dzikich gór marokańskich.

Dlatego też są tak nacjonalistycznie nastawieni, dlatego są takimi patriotami niemieckimi — jak każdy zabiłany bezdomny na dalekiej obczyźnie. Dlatego też są usposobieni tak „rewolucyjnie”, jak każdy więzień, cierpiący pod knutem.

Instynktownie są hitlerowcami. Obecna walkę podjęli w gruncie rzeczy dla swego własnego wyzwolenia. Ale rozpoczęli ją jako hitlerowcy, pod dowództwem hitlerowskich instruktorów i pod komendą faszystowskich generałów.

Rozpoczął się tedy przelew krwi w Hiszpanii od — hitleryzmu.

II.

Z początku nikt na to nie reagował. Rząd, przeciwko któremu rewolucja była skierowana, — rząd w którym nie zasiada ani jeden socjalista, a co dopiero — komunistą, podał się do dymisji. Rząd ten nie mógł się zdecydować na energiczną walkę z powstaniem.

Także drugi rząd, który zajął jego miejsce, po kilku godzinach zdymisjonował. I on nie mógł zdobyć się na silną decyzję. Dopiero, gdy przyszedł do władzy trzeci rząd, dopiero wtedy zorganizowano opór. Ale to już nie był rząd, tylko — sztab generalny, gabinet strategików.

Tymczasem jednak walczący hitleryzm marokański zaopatrzył się już w ideologiczne oblicze. Przybrał już maskę legitymistycznego, monarchistycznego ruchu. Były król hiszpański pakował już kufry. Wszystkie dynastje są z nim pokłócone. Zmarły król angielski w ostatnich latach nie chciał go nawet przyjąć, ponieważ miał mu za złe, że uciekając nocą z Madrytu, pozostawił w pałacu królewskim małżonkę na pastwę losu. I dziś jeszcze nie troszczy się o nią zupełnie, a król angielski musiał wyznaczyć byłej królowej hiszpańskiej ze swojej własnej szkatuły stałą pensję w wysokości 5.000 funtów rocznie. Naród hiszpański odnosi się do tego władcy nie inaczej, jak do obcych dynastji zagranicznych. Ale w chwili wybuchu „rewolucji” momenty te nie odgrywają roli. Monarchja dała faszystom „firmę”,

monarchiści zaś wzamian dali faszystom — pieniądze.

Multimiljoner hiszpański March, który przesiedział już półtora roku w więzieniu hiszpańskim, skazany na śmierć za morderstwo i zdradę stanu, ten, który finansował już dwie rewolucje monarchistyczne — oddał swe olbrzymie fundusze do dyspozycji faszystowskich generałów.

Generałowie zaczęli więc suto opłacać swoje wojska. Dzięki temu przyłączyło się do nich kilka pułków i kilka okrętów wojennych.

Legalny rząd wciąż jeszcze nie mógł zareagować.

III.

Albowiem rząd legalny opiera się wprawdzie na większości wyborców, ale — na mniejszości bojowników walczących.

Rząd ma za sobą postępowych liberałów. Są to obywatele, a nie ochotnicy — żołnierze. Są to wielkie masy, ale bez — młodzieży.

I kiedy rząd wozwał do walki, kiedy rozdawał broń, stawili się do dyspozycji tylko nieliczni towarzysze partyjni ministrów. Obliczają, że ogółem 10 procent wszystkich obrońców rządu rekrutuje się z członków będącej przy władzy partji republikańskiej. Pozostałe 90 procent — ci, którzy wzięli karabin do ręki, — a zatem młodzież, która okazała dość zapału dla walki z rewolucją faszystowską, składa się nie z republikańców, ani liberałów, lecz z elementów lewicowych.

Poza niemi rząd miał tylko — generałów. Tego samego typu generałów co ci, którzy zrobili rewolucję. (Albowiem wszyscy niemal dzisiejsi powstańcy niegdyś już walczyli przeciw królowi — w obronie republiki.)

Innemi słowy: w decydującej chwili rząd nikogo nie miał za sobą. Młodzież, która z przekonania poszła walczyć w obronie rządu, najmniej miała na myśli — rząd. Generałowie zaś, walczący po stronie rządu dzięki wytworzonym warunkom, z pewnością o obronie rządu nie myśleli.

W tej sytuacji kontratak przeciw powstańcom był niemożliwy. I nie doszedł też do skutku aż po dzień dzisiejszy — wbrew balaмутnym wiadomościom gazet.

Stroną atakującą był dotąd tylko — faszizm. Kierunek przeciwny, w tych punktach i okolicach, gdzie był od pierwszej chwili w większości, rozpedził i rozgromił siły faszystów. Wytworzył jasną sytuację w Katalonji i w innych okolicach. Tam jednak gdzie faszyci od początku stanowili większość, tam ugruntowali mocno swą pozycję i po największej części przy niej zostali.

Rząd zaś jest dopiero w trakcie mobilizowania sił przeciwko tym pozycjom.

IV.

I to samo co dzieje się wewnątrz Hiszpanji, dzieje się też, jeśli chodzi o poparcie zagranicy.

Faszyci korzystali od samego początku z pomocy niemieckiej. Już na trzeci dzień od chwili rozpoczęcia powstania, mieli do dyspozycji samoloty włoskie. W piątym dniu walki pomagały im już w Tangerze niemieckie okręty wojenne.

Natomiast rząd francuski od razu na początku odmówił wysłania dawniej już zamówionych materiałów wojennych. Kiedy zaś okazało się w sposób niedwuznaczny, że Włochy interwenjują na korzyść powstańców, Francja zareagowała wystosowaniem prośby do wszystkich państw, ażeby nie angażowały się po tej czy tamtej stronie walczących.

We Francji wywiera się nacisk na rząd. Pragnie się zmusić sfery rządowe do ujęcia się za sąsiednią demokracją, zagrożoną przez wrogów wewnętrznych. Narazie jednak rząd francuski jeszcze się nie zdecydował. (W międzyczasie zapadła już decyzja, by zachować ścisłą neutralność. — Przep. Red.)

Tymczasem jednak rządy faszystowskie już zaczęły działać. I będą działać dalej.

Nawewnątrz i nazewnątrz obraz jest ten sam:

— Faszyci umacniają swe pozycje i atakują, — antyfaszyci zaś, krepowani wielu względami, działając pod naciskiem własnych ugrupowań przygotowują się dopiero. Jakoż przyjdą — zapóźno. I nie zdołają już swego uratować. Inicjatywa wymknie im się z rąk i przejdzie w bardziej skrajne ręce.

Albowiem niema kto walczyć o abstrakcyjną demokrację. Niema ani młodzieży w samym kraju, ani też niema państwa żadnego zagranicą, któreby pośpieszyło z pomocą.

V.

Pierwsze fazy walk w Hiszpanji stanowią, zdaje się, przygrzywkę wszystkich przyszłych zmagani o resztki kultury europejskiej. Wszędzie rozpocznie się tak, jak to było w Madrycie: zamachem hitleryzmu.

Wszędzie też ciąg dalszy będzie ten sam: umocnienie pozycji faszystowskich przez zewnętrzne, napozór obce czynniki.

I zawsze potem będzie musiało trwać długo — przeraźliwie i denerwująco długo — zanim postawi się im opór.

Kto wie, czy nie będzie trwało tak długo, iż przez ten czas, tym którzy oporem powinni kierować, wymkną się lejce z rąk.

Czy to będzie w przyszłym starciu stawiała opór liberalna Francja, Anglja czy nawet Ameryka, — mobilizacja obrony wypadnie tak późno, że misja ta gotowa już przypaść innym czynnikiem, — nie liberalnym.

Sytuacja ludności żydowskiej w Hiszpanji

Paryż. 6. 8. (ŻAT) Według doniesienia prasy francuskiej sytuacja Żydów w hiszpańskim Marokku, które zajęte jest obecnie przez armję generała Franco, jest bardzo niepewna. Cała gmina żydowska miasta Mellilla osadzona została w obozie koncentracyjnym. Rozeszły się pogłoski, że niemieccy agenci wzięli w tem czynny udział.

W samej Hiszpanji prowadzą też powstańcy otwartą politykę antysemitką. W Sewilli jeden z generałów faszystowskich publicznie oświadczył, że „Żydzi całego świata są po stronie rządu hiszpańskiego i my to sobie dobrze zapamiętamy”. Powstańcy otrzymu-

ją poparcie materialne od bankiera Marteneza, który jest wydawcą pisma antysemitycznego „Informaciones”.

Rząd hiszpański z powodu ciężkiego kryzysu ekonomicznego jest przeciwny wszelkiej imigracji do Hiszpanji wogóle, temsamem i żydowskiej. Uchodźcy, którzy opuszczają teraz Hiszpanję, a wśród których jest także sporo Żydów, emigrują nie z powodu obawy o swoje osobiste bezpieczeństwo, lecz z obawy, iż rewolucja wpłynie jeszcze bardziej na pogorszenie ich sytuacji ekonomicznej.

Zadajcie wszędzie Nowego Dziennika

Grecji groziła wojna domowa

stwierdza rząd w uzasadnieniu swych posunięć

Ateuy, 6. 8. PAT. Premier grecki Metaxas ogłosił odezwę do narodu, w której stwierdza m. in.: Parlament, wybrany w styczniu 1936 r., okazał się niezdolnym do powołania rządu. Zrozumiały to żywioły komunistyczne, które chciały z tej sytuacji wyciągnąć dla siebie korzyści. Ożywiona działalność komunistów, która posuwała się nawet do przygotowań zamachu stanu, stwarzała groźne niebezpieczeństwo dla ustroju społecznego. *Wydarzenia, które odbyły się w maju w Salonikach, były do pewnego stopnia zapowiedzią zamachu stanu. Aktywność komunistów wyrażała się m. in. w propagandzie, prowadzonej wśród wojska w koszarach, gdzie rozrzucono wśród żołnierzy ulotki, nawołujące do wojny domowej. Zauważono również rozkładową propagandę komunistyczną w szkołach oraz wśród urzędników. Antypaństwowa działalność komunistów wyzyskiwała kryzys gospodarczy kraju, który w dużej części jest wynikiem poprzednich rządów. W obliczu niebezpieczeństwa społecznej i narodowej katastrofy — rząd zdecydował się zadać stanowczy cios prądom wyrotowym, zmierzającym do wywołania w kraju krwawej wojny domowej.*

Rząd zamierza działać szybko i energicznie, celem podniesienia dobrobytu społecznego i roztoczy opiekę nad biednymi. Każdy opór przeciwko dziełu odrodzenia narodowego Grecji, zapoczątkowanemu przez rząd obecny, będzie bezlitośnie tłumiony.

Ateuy, 6. 8. PAT. Dzień wczorajszy upłynął w Atenach zupełnie spokojnie. W całym kraju nie zanotowano również żadnych incydentów.

Saloniki, 6. 8. PAT. Zawinęły tu zrana okręty wojenne „Kondariotis” i „Actos”. Władze mają zamiar aresztować deputowanych oraz wybitniejszych działaczy komunistycznych z okręgu salonickiego. Dotychczas zaareztowano polityka lewicowego Gavr elidosa oraz znanego z republikańskich przekonań płk. Bakirdzisa, który brał udział w powstaniu republikańskim w marcu ub. roku.

Dowództwo korpusu okręgu macedońskiego wprowadziło cenzurę depesz i rozmów telefonicznych, zabroniło zgromadzeń ulicznych pomiędzy 12 w nocy a 4 rano oraz zapowiedziało represje za rozpowszechnianie niepokojących pogłosek.

KOSTJUMY KAPIELOWE I ARTYKUŁY PLAŻOWE

20% RABATU

H. LICHTIG, KRAKÓW

GRODZKA 71

SZEWSKA 21

FLORJANSKA 21

2.000 powstańców przechodzi na stronę rządu

Droga do Saragossy otwarta dla oddziałów rządowych

Paryż, 6. 8. (R). Havas donosi z pogranicza hiszpańskiego, że wojska rządu madryckiego, maszerujące na Saragossę, będąc w posiadaniu powstańców, miały napotkać w pobliżu m. Sastago (18 klm. od Saragossy) oddział powstańców w sile 2000 żołnierzy z 10 karabinami maszynowymi i 6 działami, który wyraził chęć przejścia na stronę wojsk rządowych. Droga na Saragossę miałaby zatem stać otworem.

Na froncie w prowincji Guipureoa sytuacja wojsk rządowych ma być pomyślna, jednak powstańcy utrzymali m. Oyarzun i kontynuują o-

fensywę w kierunku Bilbao. Od strony Oyarzun dziś około 10 rano rozpoczęła się na nowo kanonada.

Dziś samolot powstańczy bombardował forty San Marco i San Marcial oraz radiostację rządową na górze Induelda. Według doniesień Havasa, bombardowanie nie wyrządziło szkód.

Wojna domowa zaczyna ujawnić się na zaopatrzeniu ludności. W San Sebastian daje się odczuć dotkliwy brak żywności, której ceny znacznie wzrosły.

Powstańcy z Maroka lądują w Hiszpanji

Tanger, 6. 8. PAT. Wczoraj około godz. 14 połączone siły morskie i powietrzne gen. Franco dokonały udanej próby przewiezienia z Ceuty do Hiszpanji 500 żołnierzy legji cudzoziemskiej, 500 żołnierzy tubylczych samochodami, taborami itp. na trzech transportowcach. Transport odbywał się pod osłoną 12 samolotów. Rządowe okręty „Pinto” i „Almirante Lalles” usiłowały uniemożliwić przeprawę, lecz były słabo uzbrojone na działa przeciwlotnicze, zaś eskadry powstańcze bombardowały je bardzo celnie, przy poparciu baterji nadbrzeżnych. Okręty rządowe w ciągu 5-godzinnej walki nie zdołały przeszkodzić wylądowaniu wojsk marokańskich na wybrzeżu hiszpańskim. U-

szkodzona łódź podwodna usiłowała przybić do Gibraltaru, lecz nie uzyskała pozwolenia władz brytyjskich. Kanonierka „Pinto” została zatopiona.

Dowództwo wojsk powstańczych w Tetuanie komunikuje, że w ciągu nocy przeprowadzono przez cieśninę dalsze 4.000 żołnierzy.

Londyn, 6. 8. (R) Reuter donosi z Gibraltaru: Armja, złożona z 10.000 powstańców, przygotowuje się do natarcia na Malagę. Armja powstańców jest dobrze zaopatrzona: posiada 200 dział polowych, liczne karabiny maszynowe, samochody i wielkie zapasy granatów ręcznych.

WYJEŹDŻAJĄCYM DO PALESTYNY

do dnia 2 września b. r.

T-wo „LLOYD TRIESTINO“

udziela wydatnych zniżek przy nabyciu karty okrętowej tam i spowrotem.

Informacji udziela:

„LLOYD TRIESTINO“

Warszawa, ul. Świętokrzyska 25

Telefon 655-07.

Samoloty włoskie przewożą powstańców

Paryż, 6. 8. PAT. „L'Oeuvre” oblicza, że 15 samolotów włoskich, dostarczonych gen. Franco, mogą przewieźć dziennie 500 żołnierzy z brzegu afrykańskiego na hiszpański. W ten sposób w krótkim czasie gen. Franco zdoła przetransportować do Hiszpanji liczne oddziały wojskowe, które wzmocnią armję, przeznaczoną do natarcia na Madryt.

Wolne tempo ofensywy wojsk rządowych

Madryt, 6. 8. (R). Havas donosi z frontu na górze Leon: Wczoraj oficjalnie zakomunikono o zdobyciu m. San Raphael przez oddziały rządowe. Wczoraj zrana rozpoczęto atak na prawe skrzydło powstańców, który jednak nie zakończył się całkowitem zajęciem San Raphael. Powstańcy zatrzymali jedynie ofensywę, rozpoczętą od strony m. Guadarrama. Wojska rządowe ponownie przeszły do ataku z obszaru m. Cercedilla. Miejscowość tę ufortyfikowano i skierowano tam posiłki. Obecnie na górze Leon, panuje spokój. Ofensywa wojsk rządowych na San Raphael od strony góry Amado spowodowała zmienne szczęście walk na górze Leon odbywa się w bardzo wolnym tempie.

Madryt, 6. 8. PAT. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało komunikat oficjalny, stwierdzający powodzenie wojsk rządowych na wszystkich frontach. Pierścień otaczający Saragossę i Huesca zacieśnia się z dniem każdym, przyczem oddziały powstańcze są na tym odcinku frontu skutecznie bombardowane przez katalońskie wojska lotnicze. W najbliższym czasie przewidywane jest poddanie się Kordoby. W Asturji milicja i oddziały rządowe odparły powstańców, uzyskując połączenie z grupą płk. Aronda, znajdującego się w okolicy Oviedo. Na odcinkach Guadarramy i Samossie ry jest również sytuacja korzystna dla wojsk rządowych.

A powstańcy zapewniają o swych sukcesach

Lizbona, 6. 8. PAT. General Qucipo de Lino w przemówieniu, wygłoszonym przez radio oświadczył, iż dowódca wojsk powstańczych gen. Mola pracuje obecnie nad ostatecznym przygotowaniem swych wojsk do decydującego natarcia. Wojska powstańcze, które wyszły z Granady do Malagi, po krwawych walkach rozbiły oddziały rządowe, zajmując miejscowość Bracana, gdzie zdobyto bogate magazyny wojskowe. Straty po stronie wojsk rządowych wynoszą 200 zabitych. Oddziały szturmowe wojsk powstańczych, złożone z żołnierzy legji cudzoziemskiej, wynoszą obecnie 6.000 ludzi.

„Diario de Lisboa” donosi, że wojska rządowe usiłowały wczoraj otoczyć lewe skrzydło wojsk powstańczych, maszerujących na Madryt. Wojska rządowe zostały rozbite, tracąc 600 zabitych. W ręce wojsk powstańczych wpało kilkuset jeńców, dwa czołgi, 4 samochody. General Cavalcanti przybył z oddziałem, złożonym z 3500 żołnierzy, na front wojsk powstańczych pod Madrytem.

Sytuacja Żydów w Ameryce uległa znacznej poprawie

Szanse wyborcze Roosevelta. — Plany delegacji amerykańskiej na Światowy Kongres Żydowski

Wywiad z red. J. Fischmanem

Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“

Paryż, 6. 7. (F) W Paryżu bawi obecnie p. Jakób Fischman, redaktor nowojorskiego „Morning-Journal“ w przejeździe do Genewy, dokąd udaje się jako delegat żydostwa amerykańskiego na Żydowski Kongres Światowy.

— Sytuacja w Ameryce ulega poprawie — oświadczył redaktor J. Fischman w wywiadzie — poprawiła się również znacznie gospodarcza sytuacja Żydów amerykańskich. Wzrastają majątki żydowskie. Kampanje na rzecz Palestyny i „Jointu“ daly w bieżącym roku znacznie lepsze rezultaty aniżeli w ubiegłych latach. Zebrało bardzo znaczne kwoty.

— Jak zapowiadają się wybory prezydenta w Ameryce?

— Początkowo zdawało się, że wybór Roosevelta nie ulega wątpliwości. Obecnie okazuje się jednak, że będzie musiał stoczyć ostrą wal-

kę wyborczą. Powodem tego jest, że przemysł amerykański żywi obawy przed reformami Roosevelta. Sfery przemysłowe sprzeciwiają się stanowczo mieszanii się rządu w prywatny business.

— Jakie plany mają amerykańscy delegaci na Żydowski Kongres Światowy?

— Idea Żydowskiego Kongresu Światowego objęła najszersze warstwy Żydów w Ameryce. Przybywani z planami, które zostaną konkretnie wypracowane w Genewie. Kongres powinien przede wszystkim stworzyć światową organizację żydostwa dla obrony naszych zagrożonych praw w wielu krajach. Ta organizacja zostanie stworzona. Spodziewamy się wielkich osiągnięć w Genewie.

Red. Jakób Fischman udał się dzisiaj z Paryża do Genewy.

Ruch wyborczy do kahałów

Sytuacja w Warszawie

Montowanie bloku narodowego

Ruch przedwyborczy wśród społeczeństwa żydowskiego w Warszawie jest już wcale ożywiony. Zgodnie z kalendarzem wyborczym zaczęły już wpływać pierwsze listy kandydatów, przyczem numer 1 otrzymała lista chasydów „kazimierskich“ z rabinem Tobem na czele.

Ugrupowania sjonistyczne prowadzą rokowania celem utworzenia jednolitego frontu narodowego, któryby objął oba ugrupowania ogólnych sjonistów (Al. Hamiszmar i Ejt Liwnot), jakoteż pewno ugrupowania gospodarcze (kupcy, rzemieślnicy).

Aguda również mobilizuje swoje siły. Jak słychać, ostateczne decyzje co do taktyki Agudy zapadną dopiero po powrocie cadyka z Góry Kalwarii — z Marienbadu. Jak się dowiaduje „Moment“ dotychczasowy prezes zarządu gminy w Warszawie p. Mazur nie będzie kandydował na liście Agudy.

Asymilanci rezygnują z wniesienia własnej listy

Niektóre mniejsze ugrupowania i stowarzyszenia zrezygnowały już z zamiaru wniesienia samodzielnych list kandydatów.

Od dłuższego czasu naradzali się nad wniesieniem samodzielnej listy nieliczni przedstawiciele byłej asymilacji, dla której Gmina była niegdyś twierdzą. Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie tej grupy „ostatnich mohikanów“ W żalobnym niemal nastroju rozpamiętywano owe czasy, kiedy Gmina była twierdzą asymilacji i postanowiono — zrezygnować z wystawienia własnej listy.

Kandydaci sfer kupieckich

Warszawskie sfery kupieckie, zgrupowane w Tow. „Achdut“ („Jedność“) wysuwają jako czołowych kandydatów — prez. Maurycego Maźla, sędziego Friedego i Leopolda Miłsztejna.

Wspólny front religijny przeciw „Bundowi“?

W lokalu „Mizrachi“ odbyła się konferencja kilku ngrupowań bezpartyjnych i religijnych w

sprawie utworzenia wspólnego frontu religijnego przeciwko „Bundowi“. Wyznaczono delegatów, którzy rozpoczęli już wczoraj rokowania.

W Tarnowie

Nasz korespondent Tarnowski (C) donosi nam:

Termin wniesienia zażaleń do władzy nadzorczej przeciw decyzji kahałnej komisji reklamacyjnej upłynął w dniu 2 bm. i do tego czasokresu nie wpłynęło ani jedno zażalenie, co świadczy o sumiennosci i bezstronności komisji wyborczej przy ułożeniu listy wyborców oraz komisji reklamacyjnej przy rozpatrywaniu nielicznych stosunkowo reklamacyj. W poniedziałek dnia 3 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. dra Menderera posiedzenie kahałnej komisji wyborczej, na którym zatwierdzono dotychczasowe czynności przewodniczącego. Celem uniknięcia natłoku w lokalach wyborczych w dniu wyborów i umożliwienia wyborcom oddania głosu oraz celem zapobieżenia różnym niedokładnościom wyborczym komisja wyborcza uchwaliła ustanowić 8 komisji wyborczych w różnych częściach miasta (przy poprzednich wyborach były tylko 4 komisje).

Termin wnoszenia list kandydatów upływa z dniem 13 bm. Wedle pogłosek wniesionych będzie około 15 list kandydatów.

W Przemyślu

Nasz korespondent przemyski (Seg) donosi nam: W związku z ukończeniem przepisane terminu do wnoszenia reklamacyj, skonstatować należy, iż Przemyśl liczy ogółem przeszło 5000 wyborców, uprawnionych do głosowania przy wyborach kahałnych. Mianowicie spis wyborców przygotowany przez Gminę obejmuje 4865 nazwisk, zaś w okresie reklamacyjnym zgłosiło swe prawa głosowania 300 osób.

Co się tyczy samej sytuacji przedwyborczej, to przedstawia ona obraz bardzo zagmatwany. Liczba pretendentów do stołców radzieckich jest niepomniernie duża bijąco wszelkie dotychczasowe rekordy. Panuje przekonanie, że do walki o 20 mandatów wystąpi przeszło 20 list. Główna walka wyborcza rozegra się jednak między ugrupowaniami sjonistycznymi a Agudą, przyczem szanse tej ostatniej grupy, doniedawna rządzącej w kahałach zmalały w ostatnich latach bardzo znacznie.

Bł. p.
Dr. ZYGMUNT LACHS
 ADWOKAT
 zmarł dnia 5 sierpnia 1936 r. w 69 roku życia
 Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 7 sierpnia o godz. 3-ej pop. z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim przy ul. Miodowej
RODZINA
 Uprasza się o zaniechanie wysyłki kondolencyjnych

Kronika żydowska

WIĘKSZE MOŻLIWOŚCI EMIGRACYJNE DO PERU. Organizacja „Hicem“ postanowiła rozszerzyć swą działalność w Peru z powodu możliwości przyjęcia większej liczby imigrantów w tym kraju w najbliższej przyszłości. Komitet Pomocy Imigrantom został zreorganizowany. Na Kubie mieszka obecnie 1500 Żydów głównie w miastach Lima i Koloa.

NIEMIECKIE TOWARZYSTWO UBIEGA SIĘ O KONCESJE W TRANSJORDANJI. Pewne niemieckie towarzystwo zwróciło się do rządu Transjordanji w sprawie koncesji na poszukiwanie srebra w Transjordanji. Rząd nie udzielił jeszcze odpowiedzi na niemiecką ofertę.

REFERAT O JEZYKU ŻYDOWSKIM NA MIĘDZYNARODOWYM KONGRESIE LINGWISTÓW. Z końcem sierpnia odbędzie się w Kopenhadze światowy kongres lingwistów, na którym wygłosi referat również filolog żydowski z Wilna dr. Weinreich. Referat poświęcony jest znaczeniu badań nad językiem żydowskim dla lingwistyki ogólnej.

BIBLIJA W JEZYKU CYGAŃSKIM. Z Kozycy donoszą, że abiturjent tamtejszego gimnazjum Antoni Daniel, który pochodzi z rodziny cygańskiej, przetłumaczył biblię na język cygański. Jest to pierwsza próba przetłumaczenia biblij na język cygański.

POGŁOSKI W SPRAWIE DALSZYCH LOSÓW CYPRU. Prasa ateńska z dużym zainteresowaniem komentuje pogłoski o rzekomo projektowanym przeznaczeniu Cypru dla żydowskiej kolonizacji. Pisma greckie groziły nawet, jak ZAT-na już doniosła „powstaniem“ chłopów na Cyprze, jeśli Żydzi przystąpią tam do kolonizacji. W związku z tem, prezes organizacji sjonistycznej Asher Moissis ogłosił list w piśmie ateńskim „Proia“, że sjonizm nie wiąże z Cyprzem żadnych nadziei. Moissis przypomina, że już w r. 1900, gdy wypłynęła sprawa przekazania Cypru Żydom, Teodor Herzl oświadczył: Jeśli Anglija kiedykolwiek zamierzała rzec się Cypru powinna przekazać tę wyspę Grekom, nie zaś Żydom.

WZMOCNIONE POSTERUNKI WOJSKOWE W GAZIE. W związku z ciągłymi napadami na posterunki wojskowe w Gazie, władze przystąpiły do budowy specjalnego obozu w pobliżu lotniska. Zwiększono też liczbę oddziałów stacjonujących w Gazie, które przeprowadzają rewizje w okolicznych wsiach arabskich.

ZAMOŻNI ARABOWIE PALESTYŃSCY EMIGRUJĄ DO TRANSJORDANJI. Od czasu wybuchu rozruchów w Palestynie wielu zamożniejszych Arabów emigruje do Transjordanji. W lipcu wyemigrowało z Jaffy, Jerozolimy i Akko 150 rodzin arabskich. Wielu kupców arabskich uwiozło też swe towary.

NOWY KOMITET POMOCY ŻYDOWSKIM UCHODźCOM Z NIEMIEC. W chwili kiedy rząd francuski rozważa sprawę wykonania uchwał międzynarodowej konferencji w Genewie o sytuacji prawnej żydowskich uchodźców we Francji, powstał w Paryżu teraz nowy komitet pomocy żydowskim uchodźcom. Komitet ten powstał przy współpracy międzynarodowych organizacji pomocy, głównie „Jointu“ i ma na celu udzielanie pomocy konstruktywnej rodzinom uchodźców, które jeszcze nie zdążyły się urządzić. Do komitetu należy też baron Rothschild, naczelny rabin Weil i inni.

EDGARD SCHALL

Listy z hiszpańskiego placu boju

PRZED ROZSTRZYGAJĄCEM STARCIEM

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

Barcelona, 31 lipca

Dwa tygodnie minęły już od czasu, gdy na półwyspie iberyjskim toczą się krwawe walki między rządem a powstańcami. Jakkolwiek w obecnych warunkach, wskutek trudności komunikacyjnych — nie można narysować ścisłego i dokładnego obrazu sytuacji z wszystkimi szczegółami, to jednak można do pewnego stopnia objąć położenie dość wyraziście w istotnych zarysach.

Można powiedzieć, że próby powstańców zdobycia władzy za jednym zamachem w Hiszpanji, nie powiodły się. Dzięki natychmiastowemu stłumieniu powstania w Madrycie, Barcelonie i Walencji, rząd zabezpieczył sobie swobodę ruchów. Okoliczność, iż marynarka stanęła po stronie republiki i o mało wszystkie ważniejsze porty znajdują się w posiadaniu rządu, paraliżuje we wielkiej mierze akcję faszystowskiej armji.

Bez wątpienia położenie jest nadzwyczaj poważne. Nie zmienia tego fakt, że wedle ostatnich komunikatów, życie toczy się mniej więcej normalnym trybem zarówno w Madrycie, jak i w Barcelonie, Walencji, Alicante, Murcji, Cartagenie, Almerji, Malaga, Santander, Bilbao, San Sebastian, Toledo, Badajoz, Albacete itd., że na szeregu linii kolejowych wznowiono komunikację i że kursują również w pewnej mierze parowce.

Obydwie strony walczące zdają sobie bardzo dokładnie sprawę, że definitywny wynik walk ustali na dłuższy okres czasu losy Hiszpanji w jednym lub drugim kierunku. Obydwie grupy są więc zdecydowane użyć wszelkich środków, aby osiągnąć wyznaczony sobie cel.

Powszechna uwaga koncentruje się obecnie dokoła 3-ch punktów strategicznych: 1) Sierra de Guadarrama, która wznosi się w odległości około 70 do 100 kilometrów od Madrytu. Tutaj zjednoczył powstańczy generał Mola siły zbrojne Salamanki, Valladolid, Walencji, Burgos i Pamplony; 2) Sara-

Jak długo?

To nie jest wprawdzie obójne!...
Najważniejsze jednak jest...

by pamiętać o NIVEI



gossa, najsilniejszy garnizon hiszpański, gdzie generał Cabanellas stawia twarde opór formacjom rządowym, napierającym od Katalonji; 3) Andaluzja, gdzie generał Queipo de Llano ze swej pozycji w Sewilli ma stoczyć walkę z generałem Miasem, który stoi przed Kordobą na czele swych sił zbrojnych, składających się z regularnej armji i milicji ludowej.

Jeśli uda się rządowi opanować chociażby jeden z tych ośrodków oporu, wówczas uczyni on poważny krok naprzód. Bardziej jeszcze aniżeli powodzenie taktyczne odegra tutaj decydującą rolę moralne znaczenie zwycięstwa.

Czy udało się generałowi Franco wysłać posiłki z Afryki do Cadiz, jednego z nielicznych portów, znajdujących się w rękach powstańców, — jest tymczasem rzeczą bardzo problematyczną, jakkolwiek przykłady z

wojny światowej wskazują, że nawet najsilniejsze strażnice nie mogą przeszkodzić w prześlizgnięciu się pojedynczych okrętów transportowych, jeśli tego rodzaju okręty stoją do dyspozycji. Ale dotychczasowe wiadomości z frontu andaluzyjskiego musiałyby w tym wypadku brzmieć inaczej.

Ze operacje wojenne toczą się w powolnym tempie, nie może nikogo dziwić, rząd bowiem dokłada wszelkich starań, aby w tej walce bratobójczej uniknąć niepotrzebnych ofiar.

O ile można przewidywać, należy spodziewać się, że definitywne i rozstrzygające akcje rozegrają się w ciągu najbliższych 14-tu dni. Czy ta lub owa miejscowość wpadnie w ręce rządu lub powstańców — to nie odegra decydującej roli. Kości będą rzucone prawdopodobnie w tych trzech punktach, które powyżej wymieniliśmy.

Europa wobec rewolty hiszpańskiej

Kraków, 7 sierpnia.

(K) Nie tak łatwo doszła do skutku uchwała gabinetu francuskiego, by za wszelką cenę utrzymać neutralność w stosunku do hiszpańskiej wojny domowej. Jest już teraz tajemnicą publiczną, że niektórzy członkowie gabinetu byli za otwartym poparciem rządu hiszpańskiego, przytaczając bardzo ważne argumenty na poparcie swej tezy. Zwolennicy czynnego poparcia bądź co bądź legalnego gabinetu hiszpańskiego, mogącego się powołać na wyraźnie zmanifestowaną wolę ludu hiszpańskiego przy ostatnich wyborach do Kortezów wskazywali przede wszystkim na to, że zwycięstwo powstańców naruszyć musi równowagę sił w zachodniej połaci Morza Śródziemnego i na Oceanie Atlantyckim na niekorzyść Francji, oraz postawić pod znakiem zapytania status quo w Maroku i zachwiać statutem Tangeru. Dyktatura generałów w Hiszpanji odciełaby wreszcie Francję od jej kolonij afrykań-

skich, które stanowią rezerwoar sił francuskich na wypadek wojny europejskiej. Francja musiałaby uwieźć na swej granicy hiszpańskiej kilka korpusów wojska, a to osłabiłoby znacznie Francję na arenie międzynarodowej. Zwolennicy czynnego poparcia gabinetu hiszpańskiego ze strony Francji mogli zresztą przytoczyć też na swą korzyść argumenty natury prawnej. Wszak nie chodzi tu o bezpośrednią interwencję w formie pomocy finansowej i militarnej, lecz o zezwolenie rozmaitym firmom francuskim na dostarczenie rządowi hiszpańskiemu broni na własne ryzyko i odpowiedzialność. Wszystkie te argumenty uznał nawet francuski obóz prawicowy z Pertinaxem na czele, przyczem należy zwrócić uwagę, że wybitny ten publicysta francuski uchodzić może za tubę francuskiego sztabu generalnego. Nie musieli się więc zwolennicy czynnego poparcia legalnego rządu hiszpańskiego ze strony Francji zbyt nateżyć, by uzasadnić swe stanowisko.

Nie musieli nawet powołać się na sympatie polityczne, jakie Francja demokratyczna, Francja rządów frontu ludowego żywiec musi dla hiszpańskiej demokracji.

A jednak zwyciężyło w gabinetcie francuskim stanowisko ministra spraw zagranicznych Delbosa, który od samego początku wypowiedział się za zachowaniem neutralności w hiszpańskiej wojnie domowej. Francuski sztab generalny zgodził się wreszcie z orientacją Delbosa, bo sytuacja strategiczna w Hiszpanji przechyla się coraz bardziej na stronę rządu hiszpańskiego. Nie ulega już teraz żadnej wątpliwości, że generalicja zrewoltowana przeciwko rządowi hiszpańskiemu swój pucz nader troskliwie przygotowała. Znany publicysta angielski Gerald Hamilton zwraca uwagę w swych wrażeniach z podróży po Maroku, że w pułkach legji cudzoziemskiej, stanowiących główny ośrodek powstania, w przeważnej ilości są żołnierze pochodzenia niemieckiego. Żołnierze ci witają się

pozdrowieniem hitlerowskim, a w ich kantonach oraz na ścianach koszar figuruje swastyka. Biedni ci ludzie, których tylko rozpacz zagnała do hiszpańskiej legji cudzoziemskiej, swej ojczyzny od lat już nie widzieli, i dlatego byli nader podatną gębą dla propagandy hitlerowskiej. A ta propaganda była nader aktywną, bo na brak pieniędzy skarżyć się nie mogła. Serdeczne przyjęcie, jakie oficerowie generała Franco zgotowali oficerom krążowników i torpedowców niemieckich, przebywających na wodach hiszpańskich, chociaż obywatele niemieccy zostali już ewakuowani, a mieniu ich żadne nie grozi niebezpieczeństwo, było tylko ostatnim symptomem, wskazującym na kogo liczy powstanie hiszpańskie.

A jednak generał Franco przeliczył się w swych rachubach. Marzył o błyskawicznym triumfie, który zakończyć się miał w przeciągu kilku dni, alboważ lepiej powiedział, w kilkunastu godzin, zwyciężskim „marszem na Madryt”, ale wierność prostych marynarzy hiszpańskich dla rządu przekreśliła wszystkie te nadzieje. Jeśli nie uda mu się sforsować cieśniny gibraltarskiej i przerzucić do Hiszpanji wierne pułki legji cudzoziemskiej, nie utrzyma się generał Mola w północnych prowincjach hiszpańskich, a rząd hiszpański po zlikwidowaniu powstania w północnych prowincjach będzie mógł całą swą siłę rzucić na południe. Sytuacja więc strategiczna jest teraz tego rodzaju, że rząd hiszpański będzie mógł stłumić powstanie, jeśli powstańcom nie pospieszą z pomocą Niemcy i Włochy. Oto powody, które skłoniły francuski sztab generalny do wyrażenia swej zgody na politykę neutralności ministra Delbosa.

Nad wszystkimi temi jednak argumentami góruje jeden, i to najważniejszy: Francja nie chce wojny, a wojna wybuchnąć musi, jeśli w Europie wytworzą się dwa wrogie obozy, z których jeden popierać będzie rząd, a drugi — powstańców hiszpańskich. Nie chce wojny też i Anglja, przede wszystkim dlatego, że jest jeszcze nieprzygotowana. Korespondent londyńskich „Basler Nachrichten” informuje o gorliwych przygotowaniach angielskich do fortyfikacji Cypru, którą to wyspę Anglja ma w posiadaniu już od roku 1878, ale oficjalnie wcieliła do swojego imperjum dopiero w r. 1925. Anglja przywiązywała dużo wagi do Malty, lekceważąc sobie strategiczne znaczenie Cypru. Teraz Anglja spostrzegła swój błąd i całym nakładem energii fortyfikuje obecnie tę wyspę, chcąc z niej uczynić główny punkt operacyjny na Morzu Śródziemnym. Dlatego Anglja odrazu wyraziła swą zgodę na notę Delbosa i wypowiedziała się bez żadnych zastrzeżeń za zachowaniem ścisłej neutralności w hiszpańskiej wojnie domowej.

Na zwłokę grają Niemcy i Włochy. Zasadniczo zgadzają się oba te państwa dyktatury faszystowskiej na neutralność w stosunku do Hiszpanji, ale wysuwają przytem mnóstwo zastrzeżeń, byleby tylko opóźnić uchwałę międzynarodową. „Manchester Guardian” donosi, że między czołowymi ludźmi obozu hitlerowskiego w Niemczech krąży memoriał oficjalnego biura polityki zagranicznej partji narodowo-socjalistycznej. Nie wolno nam bowiem zapomnieć o tem, że w niemieckiej polityce zagranicznej istnieje od czasu dojścia Hitlera do władzy fatalna wprost dwutorowość: z jednej strony oficjalnym kierownikiem niemieckiej polityki zagranicznej jest minister von Neurath, z drugiej jednak strony istnieją rozmaite „szare eminencje”, które działają z ukrycia, a na kanclerza wywierają wpływ decydujący. Neurath ma dla Europy frazesy uspakajające, ale nie oficjalne i decydujące czynniki prowadzą politykę na własną rękę. Wedle memoriału, o którym donosi „Manchester Guardian”, te właśnie czynniki liczą głównie na to, że Anglja za wszelką cenę chce uniknąć wojny. Znajdujemy w tym memoriale dokładną analizę stosunków angielskich, z których wynikać ma paniczny lęk Anglji przed wojną. Nato głównie liczy ryzykanka polityka Trzeciej Rzeszy i dlatego Niemcy zachowują się z dużą rezerwą wobec inicjatywy francuskiej. W r. 1911 wysłały Niemcy do Maroka statek nazywający się symbolicznie „Pantera”, by zadokumentować, że Niemcy zgłaszają swoje pretensje do Maroka. Ten statek „Pantera” omal nie wywołał wojny światowej, której uniknięto wtenczas przez odetąpienie Niemcom dużej części Konga. Teraz zjawiał się na wodach hiszpań-

RADA ADWOKACKA i SĄD DYSCIPLINARNY IZBY ADWOKACKIEJ W KRAKOWIE

pogrążone w żałobie zawiadamiają, że dnia 5 sierpnia 1936 r. zmarł w Krakowie

Dr. ZYGMUNT LACHS

ADWOKAT

członek Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie
były Wicedzikan Rady Adwokackiej w Krakowie

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu w Krakowie przy ul. Miodowej nastąpi w piątek 7-go sierpnia 1936 o godz. 15-ej popołudniu.

Rada Adwokacka i Sąd Dyscyplinarny zapraszają członków Izby do wzięcia udziału w obrzędzie pogrzebowym nieodżałowanego Kolegi.

Stulecie „Rewizora” Gogola

Co się działo na premierze sztuki. — Naiwne komentarze autora. — „Rewizor” — sztuka wiecznie aktualna

Rosja sowiecka święciła setną rocznicę jednej z najbardziej pamiętnych na świecie premier teatralnych — premierę gogolowskiego „Rewizora”, wystawionego po raz pierwszy w 1836 roku, za panowania Mikołaja I. na scenie Aleksandryjskiego Teatru w Petersburgu.

Gogol, pisząc i oddając na scenę „Rewizora”, dokonał aktu niezwyklej cywilnej odwagi, uderzając biczem niechęciwej satyry w widzów, zebranych na premierowej widowni teatralnej, a zajmujących pierwsze rzędy foteli i łóża zarówno w teatrze, jak na arenie ówczesnego życia politycznego w Rosji.

Pod tym kątem widzenia premiera „Rewizora” przypomina premierę „Wesela Figara” Beaumarchais, przyczem, ryzykując bardzo wiele, Beaumarchais ryzykował w Paryżu za rządów Ludwika XVI znacznie mniej, niż Gogol w Petersburgu za rządów Mikołaja I.

Ryzykował tem więcej, że, zainteresowany przedpremierowymi zapowiedziami, car przybył w dniu premiery do teatru i zasiadł w otoczeniu świty w reprezentacyjnej łoży, wobec czego na parterze zaroilo się od wyfraczonych ministrów i świecących orderami dostojników wszelkiego formatu i kalibru.

Pierwsze obrazy genialnej komedji przyjęte zostały głośnymi wybuchami śmiechu, a Mikołaj I własnoręcznie inaugurował burzę frenetycznych oklasków. W miarę jednak, jak akcja sztuki posuwała się naprzód, demaskując głupotę i spodlenie rosyjskiego świata urzędniczego, miny dostojników, siedzących na widowni, rzedyły coraz wyraźniej, a salwy oklasków traciły na sile i bezpośredniości.

Car wytrzymał wprawdzie aż do końca przedstawienia, robiąc „dobrą minę do złej gry”. Ale minister skarbu nie zdołał pójść w ślady swego władcy i, opuszczając teatr, wyraził głośno, jakgdyby imieniem wszystkich widzów, swe niezadowolenie: „Szkoda było czasu na oglądanie tej idiotycznej farsy”.

skich niemiski torpedowiec „Leopard”, ale między „Leopardem” a „Panterą” niema zbyt wielkiej różnicy...

Nikogo nie dziwi, że i Włochy rozpoczęły grę na zwłokę. Oświadczyły wprawdzie po polknięciu Abisynji, że są nasycone, a można było nawet wierzyć tym zapewnieniom, bo Włochy wprawdzie Abisynję polknęły, ale tak prędko jej nie strawią. Uplłyną jeszcze lata, nim nastąpi pacyfikacja Abisynji, a może nie jeden raz stanie im jeszcze kością w gardle. System dyktatury wymaga jednak wciąż nowych sukcesów, dlatego Mussolini odnawia pretensje włoskie do Tangeru i rozwija działalność bardzo ożywną.

Francji i Anglji nic innego nie pozostaje, jak zrobić dobrą minę do kiepskiej gry. Zaproszono więc Belgję Polskę, Małą Ententę i Sowiety do akcji. Nie ulega żadnej wątpliwości, że Belgja stanie bez żadnych zastrzeżeń po stronie Francji. Uczyni to najprawdopodobniej też i Polska, która żadnego cłyba niema interesu w dalszym osłabianiu Francji i lekcewa-

Nazajutrz po premierze opinja publiczna Petersburga zawrzała. Całe społeczeństwo podzieliło się na dwa obozy. Podczas gdy liberałowie podkreślali wysoką wartość społeczną „Rewizora” i sławili ciętość i celność zamkniętej w nim satyry, konserwatyści zaciekle atakowali Gogola jako rewolucjonistę i wroga Rosji.

A Gogol?

Gogol przeraził się własnego dzieła. Przed końcem przedstawienia czmychnął ukradkiem, zamknął się w swem mieszkaniu i kategorycznie odmówił wzięcia udziału w przygotowanych do moskiewskiej premiery „Rewizora”.

„Dajcie mi święty spokój! — wołał. — Nie chcę się już więcej zajmować tą sztuką. Mam jej powyżej uszu. Wszyscy są przeciwko mnie”.

A potem, pod naciskiem wrogiej atmosfery i w obawie przed konsekwencjami swego aktu odwagi cywilnej, Gogol uzupełnił swego „Rewizora” czemś w rodzaju epilogu, mającego być jakgdyby komentarzem do zrozumiałego, aż nadto dobrze dzieła. Według tego komentarza miasteczko, w którym rozgrywa się akcja „Rewizora”, jest ni mniej ni więcej sceniczną transpozycją duszy ludzkiej, postacie rosyjskich „czynowników” są upostaciowaniem słabostkami i grzechami ludzkiemi. Chlietakow jest symbolem lekkomyślnej pustoty człowieczej, a prawdziwy rewizor, zjawiający się na scenie po zapadnięciu kurtyny, jest zbudzoną ludzkim sumieniem.

Biedny Gogol!

Na szczęście, jego wyrafinowanie głupi komentarz nie zdołał wprowadzić w błąd ani jednego widza i nie zdołał zniszczyć ani jednej z kapitalnych wartości „Rewizora”.

Mimo tego komentarza „Rewizor” przetrwał 100 lat w jaknajlepszym zdrowiu i zachował po dziś dzień rumienice aktualności. Mało jest w dorobku literackim świata dzieł, o których można to samo powiedzieć.

zaniu Anglji. Zresztą Polska interesować się musi bardziej Bałtykiem, niż wodami hiszpańskimi. Niedawno odbyła się w Rowlu konferencja ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich, a na tej konferencji Litwa, Łotwa i Estonia uzgodniły swe stanowisko na terenie międzynarodowym. Konferencja ta odbyła się po wzywie szefów sztabów generalnych trzech tych państw w Moskwie. Polska ma więc wszelkie powody, by interesować się Bałtykiem, o czem świadczy chociażby ostatnia podróż naszego ministra spraw zagranicznych po Bałtyku.

Nie ulega też wątpliwości, że i Rosja Sowiecka poprze akcję francuską. Sowiety są zbyt oddalone od Hiszpanji, by naprawdę uwierzyć można w fantazje rozmaitych organów „kujerkowych” o silnem poparciu Rosji dla rządu hiszpańskiego.

Szansę więc akcji rządu francuskiego są dobre. Można mieć nadzieję, że Europa przecież zdecyduje się do neutralności w stosunku do Hiszpanji, a próby bruzdzenia ze strony Niemiec i Włoch nie na wiele się przydadzą.

Wybitny przywódca ukraiński o kwestji żydowskiej w Polsce

System przytycki nie wyda żadnych rezultatów!

Sensacyjny wywiad dziennikarza palestyńskiego z przywódcą UNDO w Polsce wicemarszałkiem Sejmu p. Wasylem Mudrym

„Ruch na czele którego stoje, potępia antysemityzm“

Kraków, 7 sierpnia.

Współpracownik „Haarec“ i nasz korespondent tel-awiwski p. Sz. Samet odbył w czasie swego pobytu w Polsce ciekawy wywiad z przywódcą „Undo“, wicemarszałkiem Sejmu p. Wasylem Mudrym. Wywiad ten udzielony specjalnie dla „Haarec“, ukazał się w jednym z ostatnich numerów tego wielkiego tel-awiwskiego dziennika.

Na wstępie kreśli red. Samet rozpaczliwą sytuację gospodarczą ludności żydowskiej w Małopolsce wch. wypieranej z dotychczasowych placówek pracy z jednej strony przez antysemityzm oficjalny, z drugiej strony zaś przez rosnący na siłę ruch spółdzielczy wśród społeczeństwa ukraińskiego. Chcąc poinformować się u źródła o nastrojach Ukraińców zwrócił się p. Samet do instancji najbardziej miarodajnej — wicemarszałka Mudryja. Rozmowa toczyła się w języku ukraińskim. Oto pokrótce jej przebieg:

— Czy idziecie z nami, czy przeciw nam? — brzmiało pierwsze pytanie.

— Z wami? Przecież wy jesteście Palestynczykami... — odpowiada p. Mudryj.

— Słusznie, ale ciężkie położenie Żydów polskich boli nas również. Nieszczęścia Żydów polskich dotyczą cały naród żydowski.

— My Ukraińcy, podobnie jak Żydzi znajdujemy się w ciężkim położeniu gospodarczym i również szukamy drogi wyjścia.

My nie jesteśmy antysemitami i nie zamierzamy, broń Boże, zwalczać Żydów jak antysemitów.

Jest to poprostu walka o byt. Wieś ukraińska cierpi, gdyż wieśniacy muszą sprzedawać swe produkty za bezcen. Prócz tego wieś nie może żywić wszystkich i dlatego należy otworzyć

furtkę do innych zawodów, a nie zadawałnicę się tylko rolnictwem.

— Co skłoniło was do zawarcia ugody z rządem polskim?

— Przekonaliśmy się, że polityka izolacji nie przynosi żadnych korzyści, a ze względu na to, że położenie Ukraińców pogarsza się z dnia na dzień, postanowiliśmy włączyć udział w wyborach i udało nam się wprowadzić 15-tu posłów do Sejmu i 5-ciu Ukraińców do Senatu ze samej tylko Małopolski. Uczyniliśmy to, aby mieć możność walczyć z trybuny sejmowej o prawa Ukraińców i wzmocnienie ich pozycji. *Ale w żadnym wypadku nie mieliśmy zamiaru walczyć z Żydami.* A jeśli mimoto Żydzi cierpią, to jest to proces przemian gospodarczych, od którego niema ucieczki.

Ruch, na czele którego stoje, potępia antysemityzm. Dążymy do pokojowego i przyjaznego współżycia ludu ukraińskiego z Żydami.

Posłowie ukraińscy walczyli wraz z Żydami z trybuny sejmowej przeciw zakusom antysemickim. Jako przykład podam sprawę uboju rytualnego. Podobnie jak Żydzi twierdziliśmy również, że konstytucja zabrania pogwałcenia praw religii żydowskiej, a ubój rytualny jest jednym z tych praw, zawarowanych konstytucją. Także w innych kwestjach idziemy razem z Żydami.

— Czy istnieją podstawy do twierdzenia, że zaraza antysemityzmu wtargnęła również w szeregi ukraińskie?

— Jest to kwestja nieco skomplikowana i nie potrafię dać ani twierdzącej ani zaprzeczającej odpowiedzi. Nie przeczę, że istotnie znajduje się wśród nas garstka antysemitów, ale nie stanowi ona żadnej siły... Wieśniak ukraiński nadal kupuje u Żydów, ale wraz z rozwojem idei kooperacji wśród Ukraińców powstają samodzielne ukraińskie kooperatywy i samo przez się rozumiało, że to podważa byt kupca żydowskiego, zależnego od ukraińskiej klienteli. Ale nie należy doszukiwać się tutaj antysemityzmu, lecz dążności do samowystarczalności gospodarczej.

— Jeśli tak się sprawa przedstawia, to czemu należy przypisać dość częste wypadki morderstw, popełnianych na Żydach we wsiach o ludności ukraińskiej? Wszak w każdej wsi ukraińskiej w Małopolsce wchodniej mieszka zaledwie kilka rodzin żydowskich, a w niektórych miejscowościach tylko jedna lub dwie rodziny...

— Nie można obarczać naszego ruchu odpowiedzialnością za morderców. Pogardzamy nimi niemniej od was. Nie jest sprawiedliwym identyfikowanie bojowników na polu gospodarczym z pojedynczymi mordercami. Warunki obiektywne i stosunek społeczeństwa ukraińskiego do społeczności żydowskiej uprawnia mnie do zaprzeczenia, jakobyśmy mieli złe zamiary wobec Żydów.

Winę antysemityzmu wśród Ukraińców przypisuje w dalszym ciągu wicemarsz. Mudryj agitacji komunistycznej, uprawianej rzekomo przez pewne elementy żydowskie, co wywołuje rozgoryczenie.

— Czy istnieje jakaś możliwość wypędzenia Żydów z Polski, jak się tego domagają antysemitów?

— *Broń Boże! Jest to szaleńcza fantazja zaślepieniów!* Nie będę wspominał o Konstytucji.

Ale również ze względów praktycznych jest to tylko gładzenie. Aby móc kogoś wygnać, trzeba przedtem znaleźć

Tel Awiw w świetle satyry rewjowej

Występy Żydowskiego Teatru Rewjowego w Teatrze Letnim.

Kraków jest ostatnią stacją, niejako kresem wędrówki zespołu rewjowego, który przez kilkanaście miesięcy podróżował po Polsce z rewją „Tel-Awiw“. Niema chyba miasta w Polsce, gdzieby teatrzyk ten nie zawitał, rozbijając swe namioty bądź to na kilka tygodni, bądź też tylko w przelocie. W Wilnie bawił ostatnio kilka tygodni, zdobywszy od razu szturmem tę twierdzę „jidyszystów“. Tylko Kraków omija wesoła bracia aktorska, chociaż wyniosła z Krakowa swego czasu jako „Banda“ najlepsze wspomnienia. Wystarczy być jednak na przedstawieniu, by zrozumieć, dlaczego Kraków jest ostatnim etapem wędrówki. Rewja w 16 obrazach jest tak pełna dynamiki, że poprostu zmieścić się nie może w ramach sali teatralnej, którą Kraków artystom żydowskim dać może. Mimo woli rozszerzaliśmy w swej wyobraźni wymiary małej scenki, zwłaszcza w finałach, mimowoli usiłowaliśmy wyobrazić sobie scenę głęboką i szeroką, któraby należycie uwypukliła wszystkie walory tej rewji.

A jednak udało się uratować zasadniczy jej charakter, a jednak rewja uśmiecha się do nas roztańczonym rytmem życia palestyńskiego, a jednak publiczność była nietylko rozbawiona, ale też i szczerze wzruszona. Nie można się temu dziwić; wszak Palestyna jest przedmiotem najgłębszego zainteresowania najszerzych warstw ludności żydowskiej, a doprawdy wprost dziwić się należy, że tak późno motywy palestyńskie wkroczyły na deski teatru żydowskiego. Ani w dawniejszym „Azazelu“ ani w późniejszym „Araracie“ nie było tych motywów. Oba te teatrzyki rozczulały się nad niedolą złodziejstwa, lub prostytutki, a nie dostrzegły olbrzymiej roli, jaką w życiu żydowskim odgrywa Erec. Musiał p. Nożyk, dawny reżyser „Bandy“, wyjechać do Tel Awiwu i stać się tam reżyserem palestyńskiego teatru rewjowego, by Palestyna odbyć mogła swój triumfalny wjazd na scenę żydowską i rozpocząć swój pochód po wszystkich miastach i mieścinach skupienia żydowskiego. A wszędzie witają ją radośnie, ze zamglonemi tęsknotą oczyma, gorącymi oklaskami dziękując wykonawcom.

Jesteśmy więc w Erec, a przedewszystkiem w Tel - Awiwie. Nie zna tego miasta biblja, bo wyczarowała je nowa rzeczywistość żydowska. Opowiada nam o tem zaraz pierwszy obraz. A że rzeczywistość wdarła się entuzjazmem budowanego nowego życia na karty historii — opo-

wiada nam finał tej rewji. Początek i koniec są to jakgdyby dwie złote klamry, obejmujące tę pełną sprzeczności, drgającą życiem roztoczoną nadzieją rzeczywistość żydowską.

Nie mamy tu do czynienia z apoteozą, ani też z apolegetyką Palestyny, która teraz obejść się może bez tych sztucznych sztudeł — Palestyna tak się już zrosła z żydostwem, że można spojrzeć na stosunki palestyńskie przez pryzmat satyry. Widzimy więc element drobnomieszczański, usiłujący przeszczerzyć tradycje Niewek, widzimy karykaturę brunatnych mundurów, próbę dyktatury „kozaków Pana Boga“, spekulację gruntową, która usiłuje wypowiedzieć wojnę Keren Kajmethowi, ale widzimy też siłę i prężność tych wszystkich żywiołów, które Palestynę budują. Nie wszystkie numery tej bogatej rewji stoją na tej samej wyżynie, satyra nie zawsze jest dostatecznie pogłębiona, ale wszystkie razem składają się na całość barwną, pełną ruchu, roztańczoną i rozspiewaną.

Wspaniała jest muzyka, przepojona motywami wchodniemi, utrzymująca w żelaznych trybach rytmu całą rewję. Bajeczne są fragmenty dekoracyjne, które niestety, zwłaszcza jeśli chodzi o finał, nie mogły wystąpić w całej swej krasie. Wykonawcy są z sobą zgrani, a ich brawa i temperament udzielają się publiczności. Tempo jest szybkie, jeden obraz następuje po

dla niego inną siedzibę. Dokąd można Żydów z Polski wygnąć?

Na księżyc? Na Mars? Palestyna zdumiewa nas wprawdzie swymi zdobyczami gospodarczymi, ale nie należy spodziewać się, że kraj ten w krótkim czasie rozwiąże kwestję 16 milionów Żydów, rozsianych po całym świecie. Nie rozwiąże również całkowicie kwestji 3 i pół miliona Żydów polskich. Dla mnie zupełnie wystarczy fakt, że Konstytucja w pierwszym artykule zapewnia zupełną równość wszystkich obywateli bez różnicy narodowości, religii i rasy. I jeszcze coś: *Większość Żydów polskich jest biedna — skąd weźmie fundusze na emigrację?* Próby kolonizacji w Birobidżanie całkowicie zawiodły. Bogaci Żydzi, mieszkający w Polsce, będą mogli wywędrować kiedy i dokąd będą chcieli. O nich niema powodu troszczyć się. Ale stanowią oni znikomą mniejszość społeczności żydowskiej w Polsce.

— A Przytyk?

— *Właśnie wypadki przytyckie i proces przytycki dowiodły, że gwałtem i siłą nie można dokonać czynów konstruktywnych.*

Antysemita spodziewali się, że po straszliwych ekscesach, Żydzi ratować się będą ucieczką. A praktyka okazała, że wszyscy Żydzi pozostali na miejscu, a nawet bronili się. Tylko jedna rodzina wywędrowała do Palestyny. Jest to nauuczka na przyszłość.

Żydzi podobnie jak Polacy i Ukraińcy związani są silnymi węzłami z Polską od wielu wieków. Ani orczykami, ani śmiercionośnymi kulami nie można wytrzebić wielomilionowej rzeszy ludności żydowskiej, tak silnie związanej z Polską. Według mego zdania, system przytycki nie wyda żadnych rezultatów. Zwłaszcza, że także rząd potępia czyny tego rodzaju. Wprawdzie położenie Żydów w Polsce jest ciężkie, ale równie ciężkie jest położenie innych — zakończył rozmowę wicemarszałek Mudryj.



drugim, a po dwóch godzinach mocnych wrzecz publiczność nie rusza się z miejsca, bo jest oszołomiona niejako tem wszystkim i chciałaby jeszcze więcej zobaczyć. Czasem tempo jest tak porywające, że chciałoby się wyskoczyć na scenę i śpiewać i tańczyć razem z aktorami.

Na tem właściwie moglibyśmy zakończyć recenzję, wyrzadzilibyśmy jednak krzywdę aktorom, gdybyśmy ich nie wymienili. A więc przyjechali do nas dawni znajomi z „Bandy”: uroczą Liljanka, oraz dbający o każdy szczegół sumienny artysta p. Kac i solidny w swym realizmie scenicznym p. Ledermann doskonale w swym groteskowym zacięciu typki charakterystyczne tworzą pani Stokfeder i p. Rotman. Żyją jak ręk jest pani Flaum, a pełną brawurą pani Mel. Przemile tańczy i śpiewa p. Liebgold, a do sukcesu dzielnie przyczyniają się panowie Kermann i Szeftel. Dużo pola do indywidualnych wyczynów niema żaden aktor, bo w tej rewji chodzi o kolektywną współpracę całego zespołu. Możemy o tej rewji powiedzieć, że niema ani gwiazd ani gwiazdorów, a to jest chyba najlepsza pochwała reżysera i zespołu.

Na osobną wzmiankę zasługuje młody p. Artur Stokfeder, który przy fortepianie utrzymuje w korbach muzyczną stronę widowiska. M. K.

Dziś, piątek dnia 7 b. m., premjera w kinoteatrze „SZTUKA“ Mistrzowskie arcydzieło o potężnej skali dramatycznej **PRAWO DO SZCZĘŚCIA przepiękny film, pełen emocji, napięcia i czaru, wzruszający swą prawdą życiową i realizmem. — Fascynująca gra. Interesująca treść. — W głównej roli genialna artystka: **Janet Gaynor** — Reżyserował znany twórca **HENRY KING**. Zachwyt i wzruszenie towarzyszyły wszędzie wyświetlaniu tego pięknego obrazu**

Bronisław Huberman mówi:

„Każdy występ Filharmonji palestyńskiej ujedzie dowodem na żywotności twórczego ducha żydowskiego.“

We Wiedniu odbyło się spotkanie słynnego skrzypka żydowskiego, twórcy żydowskiej Filharmonji w Palestynie, Bronisława Hubermana ze znanym muzykiem prof. Juliuszem Wolfsohnem. Bronisław Huberman powiedział:

— Jest rzeczą naturalną, że także motywy gospodarcze, — pomoc muzykom żydowskim, wygnanym z Niemiec, — odegrały znaczną rolę w idei stworzenia Filharmonji palestyńskiej. Obecnie niema żadnego państwa, które mogłoby wchłonąć większą liczbę muzyków żydowskich prócz Palestyny.

— Kto będzie dyrygentem orkiestry palestyńskiej?

— Na stałe zaangażowano 3-ch dyrygentów: F. Steinberga, b. generalnego dyrygenta w Frankfurtu i jego zastępcę Zemlińskiego z Pragi, który będzie dyrygował kilkoma koncertami: abonamentowymi oraz kieruje próbami orkiestry, przygotowując ją dla Toscaniniego, — nadto słynnego dyrygenta J. Dobrobena z medjolańskiej „Scali“ oraz M. Taubego z Berlina.

— Czy przybędą również inni dyrygenci na występy gościnne do Palestyny?

— W sezonie letnim odbędą się koncerty pod gołym niebem na wzór koncertów w Los Angeles. Dyrygować będą obcy dyrygenci.

— Wiadomo, że jest wielu żydowskich wiolinistów, ale brak muzyków żydowskich, grających na instrumentach dętych. Jak przedstawia się sprawa tych muzyków?

— Udało się nam już zwerbować pokaźną ilość tych muzyków. Ale to jest prawda — dodaje z uśmiechem mistrz Huberman — gdyby Żydzi zamierzali obecnie zburzyć mury Jery-

cha uderzeniem w trąby, nie daliby rady, tylko z pomocą wiolinistów...

— Czy byt orkiestry jest zapewniony i na jak długo?

— Budżet Filharmonji ustalono na 65.000 funtów. Przeszło połowę zebrano już w Europie i w Ameryce. Mamy prawo spodziewać się, że Filharmonja zdoła po pewnym czasie być samowystarczalną. Koncertem inauguracyjnym kierować będzie Toscanini, a jednym ze solistów będzie Adolf Busch.

— Czy przyjęto również muzyków z Palestyny?

— 18-tu muzyków pochodzi z Palestyny, 10-ciu z Polski, kilku z Wiednia, a reszta z innych krajów, zwłaszcza z Niemiec. Stworzony zostanie specjalny komitet, który zajmie się opracowaniem programów muzycznych. Orkiestra wystawi w pierwszym rzędzie utwory Bacha, Mozarta, Beethovena i Brahmsa. Oczywiście wystawione zostaną również utwory współczesnych kompozytorów żydowskich.

Każdy koncert w radju palestyńskim będzie policzkiem dla antysemitów, — mówi dalej Huberman — negujący twórczość żydowską. Każdy występ Filharmonji w Palestynie i zagranicą dowiedzie żywotności twórczego ducha żydowskiego. To były powody, które skłoniły najwybitniejszego dyrygenta Toscaniniego do dyrygowania 8-mioma inauguracyjnymi koncertami. Poparcie największego geniusza muzycznego współczesności, nie-Żyda potęguje me uczucie radości, gdyż pozwala mi kierować orkiestrą w duchu porozumienia międzynarodowego oraz w duchu pokojowym, o co walczę od wielu lat w Europie.



PIĄTEK. 7 SIERPNIA 1936.

Kraków (239.5) 6.30 Audycja poranna; 7.30 Program na dzień bieżący oraz kilka informacji 7.40 Muzyka z płyty; 11.57 Sygnał czasu, Hejnał z wieży marjańskiej; 12.03 Audycja dla dzieci wiejskich 12.13 Dziennik południowy; 12.23 Muzyka z płyty; 11.30 Popołudniowy koncert z płyty; 15.30 Lokalne wiadomości gospodarcze; 15.40 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa; 13.00 Koncert solistów: Hanna Dicksteinówna (fort) i Teodor Kleinman (skrz.), przy fort. Wład. Walentynowicz; 16.45 Warszawskie uczelnie akademickie, odczyt dla maturzystów wygl. Stefan Duszyński; 17.00 Uwertury, koncert w wyk. orkiestry kameralnej pod dyr. dr. Adama Hermana (Na wszystkie rozgłośnie) W programie: 1) Jan Krystjan Bach: Uwertura tańcowa, 2) Leo Delibes: Uwertura do op. kom. Król powiedział, 3) Mikołaj Glinka: Uwertura Noc letnia w Madrycie, 4) Francois Suppe: Uwertura do opt. Lekka kawalerja; 5) Jan Strauss: Uwertura do opt. Baron cygański, 6) Oskar Feras: Święto kwiatów — uwertura; 17.50 Poradnik sportowy — red. Józef Włodarkiewicz; 18.00 Skrzynka ogólna inż. Broniewskiego; 18.10 Wiadomości z dnia; 18.15 Studio sprawozdawcze „Zegarzynka“ reportaż red. Ant. Wasilewskiego 18.30 Koncert reklamowy; 18.45 Pogadanka wydz. propagandy; 18.50 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami PR. 19.00 Franciszek Liszt — szermierz ideałów romantycznych, (w 50-tą rocznicę śmierci) — montaż muz. - słowny Viktora Junoszy - Dąbrowskiego; 20.30 Z Golgoty Legionów, frag-

ment z książki Andrzeja Struga pt.: Za wierną służbę; 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21.00 Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry kameralnej z udziałem solistów; 22.00 Transmisja i wiadomości z XI. Olimpiady w Berlinie; 22.30 Lokalne wiadomości sportowe; 22.35 Muzyka taneczna z kawiarni Ziemiańskiej.

Warszawa (1339.3) 12.23 Świt, dzień i noc w muzyce (płyty) 18.50 Koncert reklamowy; 23.00 Muzyka taneczna.

Lwów (377.4) 18.00 Niema kraju nad Podolem wygłasza p. Karol Kuryluk; 18.10 Muzyka z płyty 18.25 Skrzynka programowa w opr. Jerzego Teppy.

Katowice (395.8) 18.10 Melodie ludowe śląskie w opr. Jerzego Haraldy w wyk. Kwartetu Męskiego „Silesia“ z towarzyszeniem fortepianu.

Łódź (224) 11.00 Południowy koncert pl. „Sierpniowa sielanka“ (płyty) 12.03 Ludwik van Beethoven: Uwertura do opery „Fidelio“ w wyk. Symf. Orkiestry B. B. S. pod dyr. B. Waltera (płyty); 18.00 Pogadanka Łódzkiej Rodziny Radjowej — wygl. red. Jan Piotrowski; 18.10 O wszystkim polroszku; 18.15 Muzyka popularna.

Wiedeń (506.8) 20.00 Komedja; 22.20 Kompozyterzy austriaccy; — koncert rozrywkowy. Radjork, pod dyr. Schoenherra; 24.00 Muzyka lekka Kwartet Macho.

Medjolan (368.6) 20.40 Koncert kameralny z udziałem skrzypaczki Laury Archera; 22.40 Muzyka taneczna i piosenki.

Rzym (420.8) 19.20 Muzyka lekka; 20.40 Gigolote — operetka Lehara, Po operetce muzyka taneczna.

Paryż (431.7) 20.32 Koliści; 22.00 Muzyka taneczna zesp. „Grand Jeu“ 22.30 Płyty.

Przegląd gospodarczy

Obecna sytuacja gospodarcza Polski

w oświetleniu Państw. Inst. Badania Konjunktur Gospodarczych

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen w następujący sposób charakteryzuje sytuację gospodarczą w drugim kwartale 1936 roku:

Gospodarstwo światowe znajduje się w stanie ożywienia. Szereg krajów osiąga wysokie liczby obrotów i produkcji, przekraczające poziom dobrej konjunktury lat 1927—1929. Punktem wyjścia ożywienia w większości krajów była akcja rządów, zastępująca prywatną działalność inwestycyjną. Obecnie prywatne inwestycje rozwinęły się już w dużej mierze, nadając sytuacji charakter normalnej poprawy konjunkturalnej. Nie oznacza to jednak, że ustaje akcja publiczna, przeciwnie wzmaga się na innym co prawda niż przedtem podłożu: nie dla zwalczania bezrobocia, lecz na cele zbrojeniowe, co osłabia dodatni wpływ poprawy konjunkturalnej na dobrobyt ludności. Konsumcja nawet zmniejsza się wówczas, gdy zbrojenia są finansowane z wpływów podatkowych. Ostatni wypadek zachodzi obecnie w Niemczech.

Produkcja poszczególnych krajów dalej wzrasta, co umożliwia stopniowo likwidowanie pozostałości kryzysu. Zapasy surowców, które w latach 1929—31 wzrosły do znacznych rozmiarów, zmniejszyły się znakomicie. Obroty międzynarodowe, mimo tendencji autarkicznych powoli rosną ilościowo i następują ruchy cen zwykłe. Po przejściowym osłabieniu, zwiększyła się znów wytwórczość Stanów Zjednoczonych. Wzrost — do nienotowanego dotychczas poziomu — nastąpił w Anglii. Wreszcie trwał nadal wzrost produkcji również we Francji, mimo odbywającej się w tym czasie w olbrzymich rozmiarach tezauryzacji i ucieczki kapitałów zagranicę. Podobne zjawiska znacznie przyspieszyły dotychczasowe tempo wzrostu obrotów i produkcji w Polsce. Podstawą rozwoju sytuacji było wprowadzenie reglamentacji dewizowej. Położono tamę powracającym dotąd ciągle falom tezauryzacji, przytem Rząd uzyskał narzędzie do bezpośredniego regulowania stosunków w zakresie bilansu płatniczego. W dwa miesiące potem nastąpiło posunięcie odciażające poważnie bilans płatniczy — zawieszenie transferu obsługi długów zagranicznych.

Reglamentacja dewiz poza wpływem na bilans płatniczy i stan rezerw banku emisyjnego — tamując tezauryzację, odbiła się przedewszystkiem na tempie życia gospodarczego kraju.

W marcu br. objęła Polskę spotęgowana fala tezauryzacji, w kwietniu fala ta zwmogła się jeszcze i nawet po zarządzeniu reglamentacji dewizowej niepokój walutowy nie był jeszcze usunięty przy panujących nastrojach. Stwierdzono odpływ wkładów z banków silniejszy nawet niż przed wprowadzeniem reglamentacji dewizowej, jednak nie jak przedtem na zakup monet złotych, banknotów zagranicznych, lub celem lokowania w bankach zagranicznych. Zużywanie sum, wycofywanych z banków było inżynie niż poprzednio: zwiększony import (surowców, maszyn itd) wskazywał na istniejącą tendencję do lokowania kapitałów w towarach. Z drugiej strony kredyty bankowe bądź nie były zredukowane, bądź gdy nastąpiła ich redukcja (zwłaszcza w bankach prywatnych) zwiększa bezpośrednio kredyty Bank Polski.

W rezultacie działająca na rynku siła nabywcza musiała wzrosnąć. Na rynku pieniężnym odbiło się to w poważnym jak na nasze stosunki wzroście kursów akcji i na kursach dolarowych pożyczek państwowych. Najważniejsze

były skutki w dziedzinie obrotów towarowych i produkcji. Wyjątkową wysokość osiągnęło budownictwo. Również inwestycje maszynowe w tym czasie silnie wzrosły. W mniejszym stopniu lokowano kapitały w zapasach towarów. Czynnienie zapasów artykułów importowych automatycznie zahamowały zarządzenia dewizowe. Produkcja przemysłowa w ostatnim kwartale wzrosła silnie osiągając już prawie poziom pierwszej połowy 1931 r. Znaczna większość

tej dodatkowej produkcji przypada na przemysł mineralny, metalowy i hutnictwo żelazne. Produkcja dóbr spożycia nie zmieniła się istotnie. W przemyśle włókienniczym wzrost wyniósł 2 procent. Wzrastało spożycie miejskie opierając się na wzroście zatrudnienia. Konsumcja wiejska, zwiększona w 1935 r. pozostaje w równowadze, „nożyce cen“ nie zmieniają już swego rozwarcia. Sezonowy wzrost w cenach rolnych, brak poważniejszych zmian ogólnego poziomu cen. Jest tendencja zwyczaj płac w związku z poprawą sytuacji na rynku pracy. Wzrost produkcji sam jest podstawą dalszych procesów poprawy i można zatem liczyć na wyższy poziom obrotów i produkcji. Poza to o dalszym rozwoju konjunktury rozstrzygać będzie polityka inwestycyjna i finansowa Państwa.

Zmiany w statucie B. G. K.

W Nr. 59 „Dziennika Ustaw“ ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 21 lipca r. 1936 o zmianie statutu B. G. K. Rozporządzenie to ma na celu w pierwszym rzędzie przystosowanie przepisów statutu do postanowień dekretu Państwa Prezydenta Rzeczypospolitej z grudnia r. 1930, ustalającego podstawy działalności Banku. Rozporządzenie dotyczy wydziału kredytu długoterminowego, któremu zmiany przeprowadzone statutu ułatwią korzystanie w całej pełni z uprawnień, wynikających z dekretów P. Prezydenta z grudnia r. 1930. Wprawdzie dekret ten uregulował również działalność Banku w innych działach kredytu, nie jest jednak wykluczone, że omawiany dekret z r. 1930 ulegnie nowelizacji drogą ogłoszenia nowego dekretu odnośnie tych innych działów, dlatego też rozporządzenie obecne ogranicza się do uregulowania sprawy działalności wydziału kredytu długoterminowego. Ponadto dekret reguluje sprawę władz Banku.

Na podstawie ogłoszonego rozporządzenia art. 12 otrzymuje brzmienie: „Bank udziela pożyczek hipotecyjnych, komunalnych, kolejowych i przenośnych w listach zastawnych, bądź w obligacjach, bądź w gotówce, splacalnych częściowo lub jednorazowo. Z pożyczek tych korzystać mogą osoby fizyczne i prawne, z wyłączeniem Skarbu Państwa, i przedsiębiorstw państwowych, nieposiadających osobowości prawnej. Na podstawie długoterminowych pożyczek w gotówce Bank ma prawo wydawać listy zastawne lub obligacje“. Art. 15 otrzymuje brzmienie: „Łączna suma nominalna emisji listów zastawnych i obligacji, wydanych przez Bank na zasadach, określonych w statucie niniejszym, nie może przekraczać 15-krotnej wysokości kapitału zakładowego Banku“. Art. 18 otrzymuje brzmienie: „Skarb Państwa odpowiada za zobowiązania Banku, wypływające z emisji listów zastawnych bez ograniczenia, za zobowiązania, wypływające z emisji obligacji komunalnych do wysokości 860.000.000 złotych w zlocie, zaś kolejowych do wysokości 20 milionów złotych. Skarb Państwa odpowiada za zobowiązania Banku, wy-

plywające z emisji obligacji bankowych B. Gosp. Krajowego, emitowanych na zasadach w § 13 i następujących statutu do wysokości 172 milionów złotych w zlocie“. Art. 20 otrzymuje brzmienie: „Listy zastawne i obligacje muszą posiadać pokrycie w pożyczkach w wysokości co najmniej równej sumie nominalnej obiegu emisji Banku. Wysokość oraz terminy płatności procentów i sum, przypadających na umorzenie kapitału podkładowych pożyczek, muszą być ustanowione w ten sposób, aby zapewniły terminową wypłatę procentów oraz terminowe umorzenie kapitału, wydanych przez Bank listów zastawnych i obligacji. Na poczet pokrycia listów zastawnych lub obligacji nie mogą być wliczone należności, powstałe z zaległych rat umorzenia. W razie gotówkowej spłaty pożyczek hipotecyjnych oraz komunalnych, kolejowych i przemysłowych przed upływem ustalonego terminu powinien Bank wycofać z obiegu listy zastawne lub obligacje, na kwotę, odpowiadającą splaconemu kapitałowi“.

Dalej przeprowadzone zmiany ustalają: że „władzami Banku są: a) Prezes Banku i wiceprezes Banku, b) Rada Nadzorcza, c) Dyrekcja, d) Komisja Rewizyjna. Wiceprezesa Banku powołuje Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów, przedstawiony przez Ministra Skarbu, na okres pięciu lat. Wiceprezes zastępuje Prezesa Banku w razie jego nieobecności, poatem pełni obowiązki, przekazane mu przez Prezesa. Wiceprezes musi odpowiadać warunkom, określonym w § 76 statutu Banku. Wiceprezes otrzymuje stałe uposażenie z funduszy Banku, ustalone przez Ministra Skarbu, za udział zaś w posiedzeniach Rady nie otrzymuje osobnego wynagrodzenia. Komisja Rewizyjna Banku składa się z pięciu członków i dwóch zastępców; jednego do dwóch członków Komisji powołują samorządy, w miarę obejmowania udziałów, pozostałych powołuje Minister Skarbu. Członkowie i zastępcy członków Komisji powołani są na lat dwa. Wynagrodzenie ich płatne z funduszy Banku, określa Minister Skarbu“.

Koncesjonowanie domów składowych

Ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów (Dziennik Ustaw Nr. 69 z dnia 5 sierpnia) o warunkach i sposobie koncesjonowania domów składowych. Koncesji na otwarcie i prowadzenie domu składowego udziela Minister Przemysłu i Handlu według uznania. Koncesji na otwarcie i prowadzenie domu składowego, który ma przyjmować na skład wytwory gospodarstw wiejskich i przemysłu rolnego, udziela Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i R. R. Koncesja może być udzielona na czas ograniczony lub nieograniczony. Podanie o udzielenie koncesji należy wnieść do Ministerstwa Przemysłu i Handlu za pośrednictwem właściwego województwa, które przesyła podanie ze swym wotem Ministrowi Przemysłu i Handlu.

Ubiegający się o udzielenie koncesji powinien udowodnić, że posiadają kapitał potrzebny do prowadzenia domu składowego, lub że mają możliwość uzyskania takiego kapitału. Na zabezpieczenie koncesjonariusz składa odpowiednią kaucję. Wysokość kaucji ustala Minister Przemysłu i Handlu. Koncesja może być odstąpiona innej osobie, tylko za zezwoleniem Ministra Przemysłu i Handlu. Za odstąpienie koncesji uważa się również zmianę osób, wchodzących w skład spółki, która otrzymała koncesję. Przepisu tego nie stosuje się jednak do zmiany akcjonariuszów w spółce ak-

cyjnej i do zmiany członków spółdzielni.

W zastosowaniu do domów składowych, przyjmujących na skład wytwory gospodarstw wiejskich oraz przemysłu rolnego, zawieszenie lub cofnięcie koncesji następuje w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i R. R. Domowi składowemu nie wolno dokonywać na własny, lub cudzy rachunek innych czynności handlowych. Wolo mu jednak udzielać zaliczek na złożone rzeczy. Nadzór nad domem składowym sprawuje Minister Przemysłu i Handlu. W razie potrzeby może on mianować delegatów, którzy mają prawo przeglądania księgowości domu składowego i wstępu na jego teren. Dom składowy powinien przedstawiać Ministrowi Przemysłu i Handlu: 1) półroczne wykazy obrotu towarowego w domu składowym — w przeciągu jednego miesiąca po upływie każdego półrocza kalendarzowego, 2) taryfę pobieranych opłat oraz jej zmiany, — w przeciągu 10 dni po ich ustaleniu. Domy składowe, przylmujące na skład wytwory gospodarstw wiejskich i przemysłu rolnego, powinny ponadto w tych samych terminach zgłaszać do Ministerstwa Rolnictwa i R. R. potrzebne dane. Dom składowy obowiązany jest udzielać Ministrowi Przemysłu i Handlu na jego żądanie wszelkich informacji w zakresie przedsiębiorstwa.

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN

Adria — Atlantic — Bagatela — Uciecha.
Ważny 7. VIII. — Wyciąć i przedłożyć do wymiany
w Kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 59,
w Perfumerji N. Meersanda, św. Marka 20,
lub w Adm. „N. Dziennika“, Orzeszkowej 7.

Wiadomości z kraju

Hiszpańska awantura, która mogła się smutno skończyć...

Uwięziony bankier z wysp Kanaryjskich ofiaruje 25 tys. pesetów Wiinianinowi

Niecodzienny wypadek spotkał znanego kupca wileńskiego p. Stanisława Krakowskiego, współwłaściciela sklepu przy ul. Zamkowej 4.

Mianowicie p. Krakowski otrzymał w maju br. list w języku niemieckim, adresowany z więzienia w Barcelonie. Autor listu zgóry przeprosza, że pisze incognito, lecz zmuszają go narazie do tego pewne okoliczności, przyczem nie wątpi, że list zostanie poważnie potraktowany, gdyż zna p. Krakowskiego z opowiadania jego dobrego znajomego, również przebywającego w więzieniu, że jest człowiekiem dyskretnym i pełnym zrozumienia życia.

Anonimowy autor w rozpaczliwy sposób błaga p. Krakowskiego, aby dopomógł mu do wybrnięcia z nader przykłej sytuacji, a mianowicie o wyratowanie go wraz z rórką z opresji i pomoc w uratowaniu majątku w wysokości 1 milj. 750 tys. pesetów. Więzień proponuje p. Krakowskiemu jako nagrodę 1/3 część majątku tj. około 425 tys. pesetów

Gdyby więc p. Krakowski zgodził się przyjąć jego propozycję, to zechce wysłać telegraficzną zgodę pod następującym adresem: Barcelona, Lista Correos, Hospitalet, Leobregat.

P. Krakowski sądząc, iż naprawdę dopomoże bankierowi, wysłał depezę z wyrażeniem swej zgody.

W czerwcu br. p. Krakowski otrzymał drugi list (8 stronice) z którego treści wynikało, iż bogaty bankier z wysp Kanaryjskich skutkiem rewolty politycznej zmuszony był ogłosić upadłość banku, przyczem z kapitałem w czekach 1 milj. 750 tys. pesetów oraz 3 walizkami drogocennych kamieni uciekał w kierunku granicy francuskiej, gdzie został przez żandarmów hiszpańskich aresztowany.

Przed ucieczką jednak udało mu się zdeponować całą gotówkę w bankach szwajcarskich i angielskich, na którą sumę posiada czeki, ukryte w specjalnym schowku w walizce, zakwestjonowanej przez władze.

Bankier został przywieziony do więzienia w Barcelonie, gdzie po pewnym czasie stawiony przed sąd tamtejszy, skazany został na 3 lata więzienia i karę pieniężną w wysokości 14.987 pesetów.

Do oryginału wyroku załączony był kwit na opłacenie 14.987 pesetów dla wykupienia 3 walizek z kosztownościami. Ostateczny termin wykupienia tych walizek opiewał na 30 czerwca 1936 r.

Co się tyczy córki bankiera, to ta została zwolniona i znajdować się miała w Barcelonie w jednym z pensjonatów, skąd ojciec polecał p. Krakowskiemu zabranie do Polski i opiekanie się nią, zanim on nie odbędzie kary. W korespondencji skazany bankier zaznacza, iż jeden z dozorców więziennych jest przekupiony i będzie służył wszelkimi szczegółami co do podjęcia walizek z kosztownościami, oraz wskazuje miejsce czeków i dowodów na podjęcie gotówki z banków: szwajcarskiego i angielskiego.

P. Krakowski po przyjeździe do Barcelony winien skierować się do hotelu „Wiktorja“, gdzie zgłosi się do niego wspomniany wtajemniczony strażnik.

P. Krakowski po porozumieniu się z pewnym przemysłowcem wileńskim, postanowił udać się do Hiszpanji i w tym celu wyostał już paszport zagraniczny. Tydzień przed wyjazdem do Hiszpanji nastąpił nieoczekiwany zwrot. Mianowicie p. Krakowski dowiedział się, iż przed dwoma laty w Wilnie i w Warszawie podobne listy otrzymali jego znajomi, wobec czego nasunęło się podejrzenie, że ma się do czynienia ze sprytnym oszustwem, zakrojonym na szeroką skalę.

Po zbadaniu sprawy, okazało się istotnie, iż przed dwoma laty z Warszawy naskutek podobnych listów wyjechało kilku przemysłowców i inżynierów na ratunek „hiszpańskich uwięzionych bankierów“. Osoby te zostały w sprytny sposób oszukane, zaś dwie z nich zaginęły w tajemniczy sposób i dopiero po miesiącu odnaleziono ich zwłoki w podmiejskich miejscowościach. Zostali oni poprostu zamordowani przez hochsztaplerów, gdyż widocznie nie byli skłonni do wykupienia drogocennych fantów.

Obeenie p. K. cieszy się, iż zdołał uniknąć niebezpieczeństwa i poważnych strat materialnych.

Król Edward VIII. zwiedzi Gdynię?

W trasie wycieczki wakacyjnej króla Edwarda VIII. na pokładzie jachtu „Nahlin“ nastąpiła zmiana. Jacht ten miał skierować się ku Morzu Śródziemnemu i odwiedzić porty jugosłowiańskie. Tymczasem w ostatniej chwili plany uległy zmianie. Jacht „Nahlin“ ma się udać przez kanał Kiloński na Bałtyk. Portami, w których król się zatrzyma mają być porty bałtyckie, a więc jak pisze „Sunday Express“ Gdańsk, Sztokholm, Oslo i inne. W kołach dworskich powiadają, że nie jest wykluczone, iż wśród tych „innych“ znajdzie się przede wszystkim Gdynia, którą to jako nowym portem król Edward interesował się zawsze.

Na zmianę planów wpływa niewątpliwie niebezpieczeństwo przeprawy przez Gibraltar.

Dygnitarzy w Juracie

„Dziennik Bydgoski“ apeluje do premiera Składowskiego, aby w swych podróżach inspekcyjnych zwiedził również Juratę na Helu, gdzie „od szeregu dni stoją dwie salongi kolejowe, zamieszkałe przez jakichś dygnitarzy“. „W salonce jadalnej wagonu widać roznieglizowane do ostatnich granic towarzystwo, siedzące przy stole zastawionym butelkami i kryształami“.

Przyczyny dymisji kuratora szkolnego w Wilnie

Kurator Okr. Wileńskiego Szelągowski otrzymał dymisję z dniem 1 września z jednoczesnym poleceniem niezwłocznego zacięcia urlopu. W związku z tem pisze „Słowo“: Na temat tej nagłej dymisji, którą ogłoszono w formie wyraźnie wskazującej, że nie chodzi tu o ustąpienie z jednego stanowiska dla pozyskania drugiego, albo o zwykłe przeniesienie na emeryturę, lecz o dymisję, wymierzoną za jakies niedociągnięcia — kursowały po naszem mieście rozmaite plotki.

Przeważnie jednak twierdzono, że dymisja kuratora pozostaje w związku z pewną aferą budowlaną, której b. kurator nie potrafił położyć kresu. Należy zaznaczyć, że przed kilku dniami specjalny delegat Min. Oświaty p. Lepecki dokonał niespodziewanej lustracji gospodarki Kuratorjum Wil., a wynik lustracji miał wpłynąć na dymisję kuratora.

Bomba odkryta po 35 latach

Wielką sensacją w sferach sjonistycznych wywołała wiadomość o odkryciu, dokonaniem przez murarzy w lokalu „Keren aHjesod“ w Warszawie. Lokal ten znajduje się na drugim piętrze w wielkiej kamienicy przy ulicy Królewskiej 16. Ponieważ ściany były w stanie zaniedbanym, właściciele lokalu przystąpili do ich remontu.

Gdy murarze odbili tynk w ścianie gabinetu, na gle wypadł z niej rewolwer starego typu. Zaczekawieni robotnicy postanowili zbadać gruntownie inne ściany. W pewnej chwili wypadła ze ściany duża bomba. Wówczas przerwano roboty i za wiadomiono policję.

Trzybyli przedstawiciele Urzędu Śledczego i zabrali tę bombę.

Zarówno rewolwer jak i bomba pochodzą z roku 1901. Zostały one prawdopodobnie ukryte w murze przez bojowców PPS, którzy ukrywali się przed władzami rosyjskimi. — Stwierdzono że w domku tym mieściły się swego czasu liczne, zakonspirowane mieszkania polskich rewolucjonistów.

Jakkolwiek od tego czasu upłynęło 35 latomba ta, jak stwierdziła ekspertyza, zachowała wielką moc wybuchową i skutek jej eksplozji byłby straszny, tembardziej, że dom zamieszkały jest przez znaczną ilość lokatorów.

Pożar w domu modlitwy

Nocy onegdajszej w żydowskim domu modlitwy w Warce pow. Grójeckiego, wybuchł pożar. Ogień z błyskawiczną szybkością przeniósł się na sąsiednie zabudowania. Mimo energicznej akcji okolicznej straży ochotniczej spłonęło pięć zabudowań mieszkalnych i jedna oficyna drewniana. Straży wynoszą około 12.000 zł.

Jak ustalono, przyczyną pożaru było krótkie spięcie w lokalu bóżnicznym. Skutkiem pożaru pozostało bez dachu nad głową dwadzieścia rodzin.

Nowe złoża ropy w Gorlickiem

W gorlickiem zagłębiu naftowym natrafiono ostatnio w Krygu na najbogatsze złoża ropy. Wybuch ropy z szybu „Kinga“ z głębokości 437 m. na kopalni „Marja“ jaki nastąpił przed kilku dniami, w dalszym ciągu nie słabnie, dając blisko cys

Na froncie bojkotu i... bicia

Z dwóch miasteczek na Wołyniu: Kostopola i Dirazna Centralny Związek Kupców w Warszawie otrzymał rozpaczliwy list o ratunek. W miasteczkach tych zawiązały się jakies stowarzyszenia, które obstawiają kramy i stragany pikietami nie dopuszczają chłopów i biją. Mało tego. Kilka straganów „nieujeci sprawcy“ podpalili.

U jednego z cylonków owych stowarzyszeń policja ujawniła kilkadziesiąt knotów, nasyconych naftą, które miały służyć do podpalenia całego miasteczka.

Delegacja Centr. Zw. Dr. Kupców udała się w tej sprawie do M-stwa Spr. Wewn. i M-stwa Handlu i Przemysłu.

Handlarze z Opoczna nadesłali do C. Zw. Dr. Kupców pelen niepokoju list, w którym donoszą że zreszenie kupców tytoniowych w Warszawie rozeszło do kupców - chrześcijan cyrkularz, z którego wynika, iż wymienione zreszenie zwróciło się do M-stwa Handlu i Przemysłu z wnioskiem o pozbawienie koncesji tytoniowych tych kupców, których sklepy, otwarte są tylko przez 5 dni w tygodniu.

Nietrudno się domyśleć, o kogo chodzi.

C. Zw. Dr. Kupców podejmuje w tej sprawie interwencję w Izbie Przem. - Handl. oraz w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Echa manifestacji protestacyjnej

Dnia 30 czerwca br. całe żydostwo polskie wzięło udział w proteście, proklamowanym przeciw

wzmoczonej agitacji antyżydowskiej w kraju. Żydowskie właściciele sklepów w miasteczku Włodzimierz pod Warszawą zamknęli swe przedsiębiorstwa na cały dzień, w czem prokuratura dopatrzyła się niedozwolonej manifestacji przeciw wyrokowi, jaki kilka dni przedtem zapadł w sprawie przytyckiej w sądzie okr. w Radomiu. Prokurator sporządził akt oskarżenia przeciwko wszystkim sklepikarzom włodzimierskim z art. 127 k. k. mówiącego o zniewadze sądu i władz państwowych.

Termin masowego procesu będzie wkrótce wyznaczony. Obronca oskarżonych sklepikarzy adw. Rotfeld opiera się na tezie, że krytyka wyroku nie jest dopuszczalna w świetle kodeksu karnego, jednak wolno wyrażać uczucia, chociażby zmartwienie powodu zapadłego w sądzie państwowym wyroku.

Dr. Mech wypuszczony z Berezy

Jak donosi „Warszawski Dziennik Narodowy“ dr. Władysław Mech, wiceprezes zarządu okręgowego Stronnictwa Narodowego w Krakowie i prezes zarządu powiatowego w Nowym Targu, został wypuszczony z Berezy Kartuskiej i bawił w środę w Warszawie w przejeździe do Nowego Targu.

Dr. Mech osadzony był w obozie izolacyjnym bezpośrednio po wyprawie myślenickiej A. Dołbyszynskiego, a mianowicie w dniu 26 czerwca rb., przebył więc za drutami Berezy około 6 tygodni. Jednocześnie z drem Mechem zesłano drugiego wiceprezesa zarządu okręgowego Stronnictwa Narodowego w Krakowie Franciszka Jelonkiewicza który dotąd w Berezie przebywa.

ternej dziennej produkcji. Również na kopalni „Przymierze“ nr. 5 wybuchły silne gazy.

Serja n eszczenieliwych wypadk6w

Przy zrywaniu owoc6w z drzew zan6łowano w jednym dniu w Gorlicach 3 nieszczeliwe wypadki: w pierwszym wypadku dziewczyna, spadajac z drzewa doznała zlamania kilku zeb6r, w drugim pewna kobieta zlamała r6k6, za6 w trzecim wypadku, 16-letni chł6piec spadł z drzewa tak nieszczeliwie, że po kilku minutach wskutek b. silnych obrażeń zmarł.

Okropna tragedja matki i 6 dzieci

Na przejeździe kolejowym w Skierniewicach wydarzyła się straszna katastrofa. W chwili gdy na przejeździe znalazła się furmanka, którą powoziła niejaka Małgorzata Cwiek, jadąca wraz z sześciorgiem swych dzieci, nadjechał pociąg osobowy z Warszawy, który wjechał na furmankę. Nie tracąc przytomności, kobieta chwyciła najmłodsze dziecko na rękę i usiłowała wyskoczyć z wozu. Jednak skok był niefortunny i nieszczeliwa kobieta dostała się wraz z dzieckiem pod koła lokomotywy.

Matka wraz z dzieckiem poniosła śmierć na miejscu, a pozostałych pięcioro dzieci odniosło ciężkie rany. Troje z nich zmarło w szpitalu.

Skazanie kolporter6w fałszywych pieniędzy

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko kolporterom fałszywych 10 i 5-złot6wek. Źródła, skąd czerpiano fałszywe motety oraz ilości zbytych sztuk fałszyfikat6w nie ustalono, biorąc jednakże pod uwagę, że były one dobrze odrobione i posiadały zbliżony dźwięk do autentycznych, przypuścić należy, iż kolportowa no je na wielką skalę.

Sąd okręgowy skazał 24-letniego Mieczysława Karbonika na sześć lat więzienia, jego matkę Antoninę na cztery lata i Elżbietę Bochenkową na dwa lata więzienia. Wszystkich skazanych pozbawiono praw.

Chińczyk skazany za kombinacje paszportowe

Przed warszawskim Sądem Okręgowym stanął Chińczyk Juan - Jang oskarżony o posługiwanie się podrobionym paszportem. W grudniu r. ub. przodownik sł. śledczej na stacji w Drohobyczu zatrzymał Chińczyka i wydegitymował go. Chińczyk okazał paszport republiki chińskiej na nazwisko Wan Ting Chiecha. Przodownik zwrócił uwagę na jakieś podskrobania w rubryce wiek, za trzymał Chińczyka i odesłał paszport do oględzin. Na mocy ekspertyzy i wywiadu ustalono, że paszport składa się z dwu cz6ści. Kilka pierwszych stron wyjęto z paszportu Wan Ting Chiecha, pozostała cz6ść należała do paszportu I-Juan-Janga. Chińczyk dopuścił się fałszerstwa prawdopodobnie z tego względu, że paszport Wang Ting Chiecha wydany był na dłuższy okres pobytu w Polsce.

Sprawa z polecenia Sądu Najwyższego została przekazana do Warszawy gdyż Chińczyk składał wyjątnienia w rodzimym języku. Zeznania jego były tłumaczone Sądowi przez tłumacza, delegowanego z poselstwa chińskiego. Oskarżony nie przyznał się do winy mówiąc, że zakwestjonowany paszport wręczył mu jakiś inny Chińczyk, co jednak nie znalazło żadnego potwierdzenia. I-Juan Jang został skazany na 6 miesięcy więzienia, zaliczeniem aresztu śledczego, którym cała kara została umorzona.



KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA

Krak6w, 6. 8. Przebieg dzisiejszego zebrania giełdowego był nadal mało ożywiony, kursy utrzymały się na6g6ł na poziomie niezmiennym. Zainteresowanie niewielkie. Przedmiotem obrot6w była jedynie na pogiełdziu 3proc. p6ż. Inwest. 11 em. zł. 61.—.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 6. 8. Akcje Bank Polski 95.50. Tendencja utrzymana. Papiery procentowe: 3% prem. p6ż. inwest. em. 61.— II em. 60.50 3proc. prem. p6ż. inwest. seryjna 75.—, konwersyjna 45.50 dolar6wka 47.25 stabilizacyjna 46—47.25. Tendencja niejednolita.

Zamordowany imam Algieru był wielkim przyjacielem Francji

Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“

Paryż, 6. 7. (F) Zamordowanie Wielkiego Muftiego Algieru, o czym już donieśliśmy, wywołało ołbrzymie podniecenie w sferach arabskich.

Zamordowany Imam, Ben Dali był wielkim uczonym. Jeden z jego dwóch syn6w jest profesorem mułmańskiego uniwersytetu w Algierze.

Ben Dali liczył 68 lat. Był on współpracownikiem „Journal Officiel“, oraz wielkim przy-

jacielem Francji. Występował zawsze przeciw mieszanemu polityki do spraw religijnych.

W Algierze panuje przekonanie, że mord na si charakter polityczny i że Ben Dali został zamordowany przez najętych morderc6w.

Policja zaareztowała 4 osoby, na które padł6 podejrzenie o wsp6łdział w mordzie.

Zastosowano surowe środki, celem zapobieżenia niepokojom. W mieście panuje spok6j.

HENRYK i LEAH z SCHMORAK6W MASCHLEROWIE zawiadamiają, że ślub ich odbył się w KRAKOWIE, DNIA 6-go SIERPNIA 1936. 172k

KRONIKA

SIERPIEN	Wsch6d słońca 4 g 01 m
7	Zach6d słońca 18 g 58 m
PIATEK	19 Ab 5696

Wypadki na kolejach w Polsce

Główny Urząd Statystyczny opracował dane, dotyczące wypadk6w na kolejach normalnotorowych w Polsce w ciągu roku ubiegłego. Jak wynika z tych danych, zanotowano w roku ubiegłym 73 zderzenia pociąg6w, 108 wykolejeń, 261 wypadk6w na przejazdach oraz 933 wypadk6w innych (oprócz wypadk6w rzucenia się pod pociąg).

Og6łem w wypadkach kolejowych w Polsce w roku ubiegłym zginęło 391 os6b, w tem 43 podr6żnych i 76 pracownik6w kolei. Rannych zostało 804 os6b, w tem 149 podr6żnych i 322 pracownik6w kolei.

W por6wnaniu z rokiem 1934 liczba zderzeń zmniejszyła się o 6, liczba wykolejeń wzrosła o 19, liczba wypadk6w na przejazdach równieź wzrosła o 20, wreszcie liczba innych wypadk6w zwiększyła się o 49.

Inwalidzi wojenni w Polsce

Według ostatnich obliczeń, na terenie całej Polski zarejestrowanych jest 152.505 inwalid6w

Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgja 89.55 Holandia 360.75 Kopenhanga 119.10 Londyn 26.69 Nowy Jork telegraficzny 5.31½ Paryż 35.01 Praga 21.95 Sztokholm 137.60 Szwajcaria 173.30.

Tendencja niejednolita.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 6. 8. Ceny orientacyjne wszystkie bez zmiany. Og6łne usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 6. 8. Dewizy: Paryż 20.20½ Londyn 15.40¼ Nowy Jork 3.06¼ Bruksela 51.67½ Medjolan 24.10 Amsterdam 208.20 Berlin 123.30 Sztokholm 79.42½ Oslo 77.40 Kopenhaga 68.75 Praga 12.67 Białogr6d 7.—, Ateny 2.90 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50.

Tendencja niejednolita.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork 5. 8. Kursy otwarcia: Dillonowska 44.— Stabilizacyjna 62.— Dolarowa 47.12,5 Warszawska 37.— Śląska 40.—, Kursy zamknię-

wojennych i wojskowych, których uprawnienia inwalidzkie określone zostały na stałe. W tej liczbie znajduje się 35.753 inwalid6w, którzy utracili zdolność do pracy poniżej 15 proc., 90.023 o utracie zdolności do pracy od 15 do 44 proc., 24.729 — od 45 do 84 proc., oraz 2.000 inwalid6w, którzy utracili zdolność do pracy w granicach od 85 do 100 proc.

Przyczyny inwalidztwa przedstawiają się następująco: uszkodzenia kończyn 92.152 inwalid6w, uszkodzenia głowy, kręgosłupa i tp. 21.862, schorzenia pochodzenia gruźliczego 4.522, schorzenia psychiczne i nerwowe 6.391, schorzenia uszu 2.657, ociemniałi 5.899, inne schorzenia 19.022 inwalid6w.

Ponadto zarejestrowanych jest 19.353 inwalid6w, których uprawnienia określone tymczasowo. Z tej liczby 3.686 inwalid6w utraciło zdolność do pracy poniżej 15 proc., 13.221 — od 15 do 44 proc., 2.147 — od 45 do 84 proc., oraz 299 inwalid6w — od 85 do 100 proc.

Przyczyny inwalidztwa, tej kategorii inwalid6w przedstawiają się jak następuje: uszkodzenia kończyn 2.513, uszkodzenia głowy, kręgosłupa i t. p. 1.776, schorzenia pochodzenia gruźliczego 4.097, schorzenia psychiczne i nerwowe 2.285, schorzenia uszu 366, ociemniałi 65, inne schorzenia 8.251 inwalid6w.

Pociąg popularny do Rabki

W niedzielę 9 bm. wycieczka pociągiem popularnym z Krakowa do Rabki - Zdroju pod bastion „Na ligowe zawody waler polo“

Odjazd z Krakowa o godz. 6.00 Przyjazd do Rabki - Zdroju o godz. 9.24 Odjazd z Rabki - Zdroju o godz. 21.18 Przyjazd do Krakowa o godz. 23.59. Cena 5 zł.

W programie: 1) O godz. 15.30 ligowe zawody piłki wodnej o mistrzostwo Polski między „Legją“ Warszawa a „Makkabi“ Krak6w, 2) Wycieczka grupowa na Maciej6w6 (zbiórka przed dworcem kolejowym po przyjeździe pociągu), 3) Przed południem kąpiel w basenie do godz. 14-tej 4) Dancing popołudniowy „Pod Gwiazd6“. Bilety wstępu na kąpiel w basenie oraz na zawody pływackie w cenie 1.00 zł. za okazaniem karty kontrolnej (biletu kolejowego).

cia: Dillonowska 44.12.5 Stabilizacyjna 62.50 Dolarowa 49.50 Warszawska 37.— Śląska 40. Tendencja mocniejsza.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie Ł. 72— w Paryżu Fr. fr. 1145.— Tendencja utrzymana.

DEWIZY EUROPEJSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork 5. 8. Kursy otwarcia: Berlin 40.23 Londyn kabel 5.01 11/16 Paryż 6.58 7/8 Zurych 32.61 Rzym 7.87 Amsterdam 67.91 Kursy zamknięcia: Berlin 40.24 Londyn kabel 5.01 27/32 Paryż 6.59¼ Zurych 32.63 Rzym 7.87 Amsterdam 67.92.

Tendencja mocna.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

Londyn, 6. 8. Notowania w Ł. za tonnę: Cynk 13½ termin. 113¼ Cyna 184—¼ termin 180¼—181 Banka 187¼ Straits 189¼ Oł6w 16 7/16 termin 16 6/8 Miedź 38 1/8—3/16 termin 38 3/8—1/16 Elektrolit 42—½ Złote 138.6.

Wstrzymanie imigracji -- niebezpiecznym eksperymentem

Opinia angielska coraz bardziej odwraca się od terrorystów arabskich

Londyn, 6. 8. (ŻAT) „Manchester Guardian” omawia dziś w dłuższym artykule sytuację w Palestynie, zaznaczając, że angielskie koła rządowe rozczarowane są akcją, jaką wywołała w obozie arabskim mianowanie Komisji Królewskiej dla Palestyny.

W kołach rządowych oczekiwano, że wiadomość o mianowaniu Komisji Królewskiej wywoła entuzjazm w obozie arabskim, okazało się natomiast, że Arabowie nie zmienili wcale swojego negatywnego stosunku do wszelkich poczynań władz mandatowych.

„Manchester Guardian” wyraża przekonanie, że pod presją teroru imigracja nie będzie wstrzymana. Gdyby jednak nastąpiło uspokojenie w Palestynie możliwym jest, że imigracja będzie częściowo wstrzymana, na czas trwania dochodzeń Komisji Królewskiej.

Jak pismo przypuszcza, wstrzymana będzie imigracja robotnicza, natomiast kapitałści będą mogli przybywać do kraju bez przeszkód.

„Manchester Guardian” podkreśla, że krok taki stanowiłby niebezpieczny kompromis, któryby wywołał sprzeciw zarówno ze strony Arabów jak i Żydów.

25 sierpnia w Zurychu — otwarcie sesji A. C.

Londyn, 6. 8. (ŻAT) Jak się ŻAT-na dowiaduje, Egzekutywa Sjonistyczna postanowiła

nie zmienić miejsca obrad sesji komitetu wykonawczego.

Sesja komitetu wykonawczego otwarta będzie 25 sierpnia w Zurychu.

Uchodźcy z Jaffy żądają pomocy

Tel Awiw, 6. 8. ŻAT. Przed siedzibą komisarzatu okręgowego w Tel Awiwie przeciągnął dziś pochód złożony z kobiet i dzieci uchodźców z Jaffy i okolicy, którzy przebywają obecnie w Tel Awiwie. Demonstranci domagali się szczególnie pomocy żywnościowej dla uchodźców.

Następnie pochód skierował się do siedziby gminy żydowskiej w Tel Awiwie, gdzie demonstrantom zakomunikowano, że toczą się obecnie rokowania między zarządem gminy żydowskiej a Wysokim Komisarzem, celem uregulowania zagadnienia uchodźców.

Odparty atak na kolonje

Jerozolima, 6. 8. ŻAT. W nocy ze środy na czwartek terroryści arabscy zaatakowali szkołę rolniczą imienia Kaduri na Górze Tabor oraz kolonje: Afule, Tel Josef i Micpa. Wszędzie napastników odparto, nikt z kolonistów nie ucierpiał.

Jerozolima, 6. 8. PAT. Zdaniem naczelnego komitetu arabskiego, rokowania pokojowe w Palestynie, nawiązane przez emira Transjordanji Abdullaha, nie są miarodajne.

Obniżenie podatku obrotowego dla niższych kategorii projektowane w przyszłym roku

Warszawa, 6. 8. (Sin.) Prace nad preliminarzem budżetowym na rok przyszły są w pełnym toku. Jednocześnie komisja dla spraw podatkowych została wezwana do jaknajszybszego zakończenia prac w kierunku dostosowania projektów podatkowych

do nowego budżetu.

Projekt podatkowy nie przewiduje wielkich ulg podatkowych, przewiduje jednak pewną obniżkę podatku w dziedzinie podatku obrotowego dla niższych kategorii.

Dalsi dyplomaci-zdrajcy

Bukareszt, 6. 8. PAT. Posel hiszpański w Bukareszcie złożył podanie o dymisję w imieniu swoim oraz całego poselstwa i konsulatu.

Paryż, 6. 8. PAT. Agencja Havasa donosi, że konsul hiszpański w Genewie podał się do dymisji. Przewidywana jest również dymisja charge d'affaires i sekretarza poselstwa hiszpańskiego w Bernie.

Londyn, 6. 8. PAT. Drugi sekretarz ambasady hiszpańskiej w Londynie Fernandez Villaverde podał się do dymisji.

Nowy Jork, 6. 8. PAT. Generalny konsul hiszpański w Nowym Jorku, Feliks de Iturriaga, podał się do dymisji, motywując ten krok niepodzieleniem przekonań rządu madryckiego.

Zbyszko Cyganiewicz zaginął w Hiszpanji

Bruksela, 6. 8. PAT. Przed wybuchem rewolucji w Hiszpanji słynny nasz zapaśnik Zbyszko Cyganiewicz udał się tam dla rozegrania kilku walk w Barcelonie, Madrycie i na Wyspach Balearskich, które miały stanowić zakończenie tournée po Europie. W sierpniu Zbyszko zamierzał powrócić do Ameryki. Przed swym wyjazdem z Brukseli Zbyszko Cyganiewicz u mował się z korespondentem belgijskim PAT,

że będzie mu przysyłał o sobie wiadomości, co zresztą robił on ze wszystkich miast, w których walczył. Od dwóch jednak tygodni po Cyganiewicz zginął wszelki ślad. Z Barcelony gdzie walczył on poraż ostatni, Polak udał się do Madrytu, a stamtąd miał wyjechać na Majorce. Jeden z uciekierców z Hiszpanji twierdzi, że Cyganiewicz w dniu wybuchu tam wojny domowej, znajdował się w drodze na Wyspy Balearskie, co się jednak z nim stało, dotychczas niewiadomo.

Zablokowany port w Sewilli

Madryt, 6. 8. PAT. „La Vor” donosi, iż marynarze, wierni rządowi, zatopili statek o pojemności 500 tonn w poprzek rzeki Guadalkiwir, blokując w ten sposób port w Sewilli.

Straszna eksplozja w kopalni angielskiej Kilkudziesięciu robotników zginęło w czasie katastrofy

Londyn, 6. 8. (R). W kopalni węgla Carlton, w okolicy Barnsley, nastąpił dziś w nocy wybuch. Około 60 górników zostało zasypanych i odciętych od świata. Akcja ratunkowa utrudniona jest przez pożar kopalni.

Panuje wielka obawa o los górników, żywcem pogrzebanych w kopalni. Jedynek górnik, którego dotychczas udało się wydobyć, znajdował się w odległości kilometra od miejsca wybuchu i mimo to odniósł ciężkie poparzenia. Dotychczas nie udało się nawiązać łączności z

Gdańsk ma tylko hitlerowską prasę

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. 8. (Sin). Zawieszenie katolickiej gazety „Danziger Volkszeitung” na 6 miesięcy pozbawiło ludność Wolnego Miasta Gdańska ostatniego organu opozycyjnego.

Po zawieszeniu socjalistycznej gazety „Volkstimme” oraz narodowo-niemieckiej „Danziger Zeitung”, katolicka „Danziger Volkszeitung” stanowiła jedyną placówkę opozycyjną w Gdańsku.

Przed dwoma tygodniami redakcja „Danziger Volkszeitung” złożyła oświadczenie, że nie będzie uprawiać opozycji i stosownie do tego oświadczenia zachowywała się naogół bardzo ostrożnie. Mimo to została zawieszona.

Wszystkie te kroki traktowane są jako przygotowania do ostatecznego zlikwidowania stronnictw na terenie W. M. Gdańska.

Konsul polski z Casablanci przyjechał do Sosnowca

Sosnowiec 6. 8. (K) Jak się dowiadujemy, w dniu 12 bm. przybywa do Sosnowca wicekonsul RP. w Casablance p. Wł. Radziwanowski, celem zapoznania się ze strukturą gospodarczą okręgu Izby Przemysłowo - Handlowej w Sosnowcu, zbadania możliwości eksportowych firm znajdujących się w obrębie województwa kieleckiego, jak również nawiązania kontaktu bezpośredniego z przedstawicielami firm, które zdołały wprowadzić swoje artykuły na rynek Marokka lub których artykuły mogłyby znaleźć odbiorców na powyższym rynku.

W związku z tem, Izba Przemysłowo - Handlowa w Sosnowcu urządza w środę dn. 12 bm. konfer. eksport., w czasie której konsul Radziwanowski udzieli odpowiednich informacji zainteresowanym firmom.

Straszna śmierć 3-letn. chłopca

Katowice, 6. 8. (K) Wczoraj wieczorem pociąg pospieszny na szlaku kolejowym Piotrowice — Podlesie najechał na bawiącego się na nasypie kolejowym 3-letniego Ryszarda Neudecka. Koła wagonu rozszarpały dziecko na strzępy. Neudecków pociągnięto do odpowiedzialności za brak nadzoru nad dzieckiem.

Ukraińcy-dezertjerzy zatrzymani na granicy niemieckiej

Lubliniec, 6. 8. (K) Na granicy polsko-niemieckiej obok Lublińca przytrzymano wczoraj dwóch żołnierzy z 7 p. a. l. którzy usiłowali przekroczyć granicę z Polski do Niemiec. Dezertjerów zatrzymano i przekazano odnośnej żandarmerji wojskowej. Są to dwaj Ukraińcy: Dymitr Miklita i Włodzimierz Stańczuk.

„Die schwarze Hand“

Chorzów, 6. 8. (K). Władze policyjne zatrzymały wczoraj w Chorzowie Konrada Gieroka pod zarzutem należenia do bojówki NSDAB „Die schwarze Hand”. Gieroka odstawiono do dyspozycji władz sądowych w Katowicach.

Warszawa, 6. 8. (Sin). Do Sądu Najwyższego Izby dla spraw wyborczych wpłynęły akty w sprawie protestu wniesionego w związku z wyborami w Siedleach.

pozostalymi pod ziemią górnkami.

Londyn, 6. 8. (R). Oficjalnie komunikują, że ilość ofiar wybuchu w kopalni pod Barnsley wynosi 57. 21 umarłych ma się znajdować w niezbadanych dotychczas szybach. Dotychczas nie natrafiono na żaden ślad pożaru.

Przyczyna katastrofy jest nieznaną. Jedynek górnik, uratowany ze słabymi oznakami życia, zmarł. O gwałtowności wybuchu można sądzić na zasadzie faktu, że głowa jednej z ofiar znajdowała się w odległości 40 metrów od tułowia,

Półoficjalna agencja prasowa M.S.Z. o problemie emigracji żydowskiej

W związku z podaną przez nas na pierwszej stronie wiadomością naszego korespondenta warszawskiego, iż na najbliższym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów przedstawiciel rządu polskiego zamierza poruszyć sprawę emigracji żydowskiej, warto zapoznać się z artykułem na ten temat, ogłoszonym przez Polską Informację Polityczną, uchodzącą za półoficjalną agencję publicystyczną naszego M. S. Z. Przytaczając narazie bez komentarzy znamieny ten artykuł, zastrzegamy się, że do sprawy tej jeszcze wrócimy. — Red.

Wobec aktualności, jakiej nabrały w ostatnich czasach zagadnienia żydowskie w opinii międzynarodowej, oczekiwać należy, że rozpoczynający się wkrótce w Genewie światowy kongres żydowski wywoła szerszą dyskusję w sprawach, które z natury rzeczy interesować muszą społeczeństwo polskie, goszczące (!) na obszarach swego Państwa najliczniejsze po Stanach Zjednoczonych 3,5 miljonowe skupisko ludności żydowskiej.

Problem żydowski, zarówno w Polsce jak i w szeregach innych państw, związany jest ze strukturą społeczno-zawodową ludności żydowskiej — jest więc zagadnieniem gospodarczym i ludnościowym — i na tej tylko płaszczyźnie może być racjonalnie rozwiązany.

Polska jest krajem relatywnie przeludnionym. Obok przeludnienia wsi mamy problem wadliwej struktury rzemiosła i handlu, z nadmiarem niezdrowych warsztatów drobnych. Z handlu i pośrednictwa zaś czerpie 40 proc. Żydów w Polsce swe utrzymanie. Bardzo wielki jest pozatem niewątpliwie odsetek ludności żydowskiej w wolnych zawodach. Jeżeli dodać do tego zbyt wysoki odsetek zawodowo biernych wśród Żydów, to jasne jest, że przeżywamy od kilku lat kryzys ekonomiczny, który z natury rzeczy uderzył w pierwszej linii w warstwy społeczne, pozbawione zdrowych podstaw ekonomicznych, dotknąć musiał specjalnie boleśnie ludność żydowską, wśród której jeden milion — wg. opinii autorów żydowskich — nie posiada zdrowych podstaw ekonomicznych egzystencji.

Jako kraj, nie posiadający kapitału, Polska szukać musi częściowego chociażby rozwiązania swych problemów ludnościowych drogą wzmocnienia emigracji. Zasada ta, ważna dla problemu ludnościowego Polski w całości, odnosi się tem samem również do żydowskiego problemu ludnościowego.

Spółeczeństwo żydowskie w Polsce zdaje so-

bie całkowicie sprawę z konieczności wzmocnienia emigracji żydowskiej. Autorowie żydowscy obliczają, że dla rozwiązania zagadnienia żydowskiego w Polsce liczba emigrantów żydowskich powinna wynosić co najmniej 100 tysięcy rocznie. Wybitny przedstawiciel społeczeństwa żydowskiego w Palestynie, członek egzekutywy agencji żydowskiej, Izaak Grynbbaum, podkreślił niedawno w udzielonym przez niego wywiadzie prasowym, konieczność wzmocnienia emigracji żydowskiej.

Wzrost emigracji żydowskiej z Polski nie zależy jednak tylko od woli emigrantów, lecz zależy w pierwszej linii od dobrej woli krajów posiadających dostatecznie miejsca dla wchłonięcia emigrantów, czy to osadników, czy to rzemieślników i kupców.

Nadzieje Żydów skierowane są, rzecz oczywista, w pierwszej linii ku Palestynie, jako ich siedziby narodowej. Abstrahując jednak od obecnej sytuacji politycznej w Palestynie, wzmocnienie emigracji do Palestyny do rozmiarów, jakie dyktowałyby względy ekonomiczne i populacyjne ludności żydowskiej w krajach pochodzenia, wydaje się mało prawdopodobne. Niezależnie od stosunkowo niewielkiego obszaru Palestyny, stwierdzić należy, że dotychczasowa imigracja do tego kraju wykazuje relatywny nadmiar elementów drobnokapitalistycznych, zamiast opierać się w większym stopniu na elemencie robotniczym, stanowiącym dla kraju młodego bardziej pożądany element pionierski. Akcją na rzecz uchodźców żydowskich z Niemiec uwydatniła specjalnie powyższe tendencje, wypaczając do pewnego stopnia charakter Palestyny jako kraju młodego, typu raczej kolonialnego.

Wobec ograniczonych możliwości w Palestynie, emigracja żydowska poszukiwać musi nowych, mało zaludnionych terenów, istniejących niewątpliwie w krajach zamorskich. W kierunku znalezienia nowych obszarów, obojętne Palestynie, powinny więc pójść wysiłki organizacji żydowskich, reprezentujących interesy polityczne i gospodarcze Żydów w krajach, które wolnymi obszarami jeszcze dysponują, oraz na terenie międzynarodowym. Drogę do nowych terenów otworzyć powinny emigracji żydowskiej przedewszystkiem te kraje, które z tytułu swej roli w polityce światowej oraz na zasadzie swego terytorjalnego stanu posiadania mogłyby przyczynić się skutecznie do skierowania problemu na tory rozwiązania praktycznego.

kając respektować prawa mniejszości na swoim terytorjum. W r. 1919 nie traktowano Żydów w Niemczech jako mniejszość, teraz jednak są oni przez prawo niemieckie za mniejszość uważani i to samo jest już dostateczną podstawą, aby żądać dla nich opieki ze strony rządu, zgodnie z jego zobowiązaniami z r. 1919.

Rozdział trzeci zawiera apel do Ligi Narodów w sprawie akcji w obronie zasad prawa międzynarodowego, prawa jednostki i państwa.

Ostani punkt petycji głosi: Liga Narodów powstała aby „urzeczywistnić ideę pokoju światowego...”, aby zasady prawa międzynarodowego stały się podstawą codziennej praktyki poszczególnych rządów” statut Ligi formułuje dokładnie te wszystkie zasady. Rezolucje Rady Ligi z r. 1922 i Zgromadzenia Ligi z 1934 r. żądały od państw, które nie są związane traktatami mniejszościowymi, aby przestrzegały tych samych zasad sprawiedliwości jakie przewidziane są w traktatach sankcjonowanych przez Ligę.

Dlatego też prawem i obowiązkiem Ligi jest interwenjowanie u rządu narodowo-socjalistycznego, aby przypomnieć mu nakazy poszanowania prawa międzynarodowego oraz zasady równości wszystkich obywateli niezależnie od rasy, religii lub narodowości.

Apelują przeto podpisane organizacje do Ligi Narodów, aby wystąpiła w obronie elementarnych ludzkich praw, które są podstawą naszej cywilizacji i warunkiem koniecznym dla rozwoju idei pokoju i dobrej woli w stosunkach międzynarodowych.

Nowe ustawy przeciw obcokrajowcom w Belgji

Antwerpja, 6. 8. (ŻAT) Rząd belgijski opracowuje teraz dwa nowe rozporządzenia, regulujące stosunki na rynku pracy, które zagrażają egzystencji tysięcy rodzin żydowskich w Belgji.

Według jednego z tych rozporządzeń, mającego już niedługo wejść w życie, każdy obcy obywatel, który chce w Belgji pracować, będzie musiał mieć na to specjalne zezwolenie. Zezwolenia te zaś będą wydawane tylko tym kategorjom robotników, którzy nie przedstawiają konkurencji dla robotników belgijskich. Rząd belgijski postanowił też nie odnawiać licencyj zagranicznych handlarzy jarmarcznych, na rok 1937, z pośród których większość stanowią Żydzi. Żydowska Gmina interwenjowała u rządu celem złagodzenia tych zarządzeń.

—o—

Aresztowanie niebezpiecznego złodzieja

(Telefonem od naszego korespondenta).

Tarnów, 6. 8. Policja wpadła na trop niebezpiecznego złodzieja, niejakiego Rotha, którego za oszustwa i kradzieże aresztowano w Krynicy i odstawiono do Muszyny.

W ciągu 2 lat Roth, jako rzekomy czeladnik jubilerski naciągał jubilerów, którzy oddawali mu do sprzedaży różne precjoza, które oszust miał sprzedawać. W ten sposób oszust Roth oszukał na znaczne sumy jubilerów kilku miast, m. in. z Krakowa, Tarnowa i in.

LWOWSKA GIELDA ZBOŻOWA.

Lwów, 6. 8. (M). Na dzisiejszej giełdzie zaznaczyły się obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, mące oraz egzekutywne kupno rzepaku. Żyto, jęczmień, kasza hreczana oraz mąka pszena potaniała. Tendencja lekko zwyżkowa usposobienie spokojne.

Płacono: pszenica jednolita 19.75 — 20.25, zbiorowa 19 — 19.50, żyto stand. I. 13 — 13.25, stand. II 12.75 — 13, jęczmień jednolity 15.50 — 15.75, przemiałowy 16 — 16.25, pałkowy 14 — 14.25, kasza hreczana 23 — 24 mąka pszena potaniała o 80 groszy.

W obronie elementarnych praw ludzkich

Szczegóły petycji do Ligi Narodów w sprawie prześladowań Żydów i katolików w Niemczech

Genewa, 6. 8. (ŻAT) Wielka petycja podpisana przez trzy amerykańskie i pięć francuskich organizacji, w sprawie prześladowań Żydów, nie-aryjczyków i katolików w Niemczech, która przekazana została Lidze Narodów (donieśliśmy już o petycji tej onegdaj. — Uw. Red.) zaopatrzona jest w aneks, który powołując się na precedensy historyczne i przepisy prawne, uzasadnia, dla czego sprawa prześladowanych mniejszości w Niemczech winna stać się sprawą międzynarodową. Aneks ten zawiera 89 stron druku.

Pierwszy rozdział aneksu udowadnia, że już w wieku 17-ym zespół państw brał w obronę prześladowane mniejszości religijne i etnograficzne. Tradycje te osiągnęły swój punkt kulminacyjny po wojnie światowej, gdy podpisany został traktat o mniejszościach. Demokratyczne Niemcy same odegrały wybitną rolę w obronie mniejszości w Europie. To, że Niemcy nie podpisały traktatu o mniejszościach w żadnym razie nie uprawnia ich do takiego postępowania względem

mniejszości żydowskich, nie-aryjskich lub katolickich, jakiego się w ciągu trzech ostatnich lat względem nich dopuszczają, stosując systematyczne dyskryminacje. Niemcy są związane międzynarodowymi zobowiązaniami

i nie wolno im zrzucić na sąsiednie państwa całego ciężaru sprawy uchodźców, która jest rezultatem emigracji wymuszonej przez rząd niemiecki.

Ciężar ten staje się jeszcze większym z powodu utraty obywatelstwa przez tysiące ludzi, z chwila, gdy znajdują się oni tylko na terytorjum innego państwa. Oprócz tego winą „Gestapo” są też

częste wypadki teroru i porywania ludzi

z pogwałceniem praw takich państw jak Holandia, Czechosłowacja, Danja lub Szwecja.

W czerwcu roku 1919 na konferencji pokojowej, wzięły Niemcy na siebie takie same zobowiązania jak inne państwa, przyrze-

Gen. Franco, odstępuje“ Niemcom kolonję hiszpańską wzamin za pomoc przeciw rządowi

Paryż, 6. 8. PAT. „Paris Midi“ donosi z Rzymu, iż w tamtejszych półoficjalnych kołach kursują pogłoski, jakoby Niemcy, w razie, gdyby Francja udzielała pomocy rządowi hiszpańskiemu, zdecydowały się przyjąć z pomocą gen. Franco wzamin za wszczęcie rokowań w sprawie ustąpienia Rzeszy hiszpańskiej kolonji w

Afryce Północnej Rio de Loro.

Kolonja ta — dodaje dziennik — zawsze przeciągała Niemcy, a szczególnie w ostatnich czasach ze względu na możliwość uczynienia z niej bazy lotniczej dla komunikacji transatlantycznej z Ameryką Południową.

Miljard fr. na rewolucję hiszpańską uchwalić miał Komintern Sensacyjne doniesienia paryskiego dziennika

Paryż, 6. 8. PAT. „Le Matin“ zamieszcza w dzisiejszym numerze sensacyjne rewelacje na temat ingerencji Kominternu w ostatnie wydarzenia hiszpańskie.

Akcję tę podjęto przy pomocy Profinternu, czyli Międzynarodówki czerwonych syndykatów robotniczych, która dostarcza pomocy skrajnie lewicowym milicjom hiszpańskim.

Pierwsza decyzja w tej sprawie została powzięta w Moskwie w dniu 21 lipca w czasie wspólnego posiedzenia prezydium Kominternu i sekretariatu politycznego Profinternu.

W zebraniu tem miało wziąć udział wiele osobistości politycznych, zazwyczaj niezaprzanych na tego rodzaju posiedzenia wskutek swych sympatyj dla trockizmu, a mianowicie: Gopner, Kine, Majorow, Perepeczko i Otgarow.

Aby uniknąć zwoływania do Moskwy przywódców poszczególnych organizacji, zwołano do Pragi konferencję „Dla walki o pokój“. Dn. 22 lipca przewodniczący europejskiego zarządu Profinternu, komunistyczny deputowany francuski Gaston Monmousseau został rzekomo wezwany do Pragi szyfrową depeszą. Obrady miały zakończyć się powzięciem następującego uchwały:

1) W sprawie utworzenia funduszu 1 miljarda franków dla poparcia hiszpańskich partii rewolucyjnych. Dziewięćdziesiątych tej sumy zobowiązały się dostarczyć kierowane przez

Schwernika sowieckie syndykaty robotnicze drogą dobrowolnego opodatkowania się. Państwowy Bank Z.S.R.R. i Komisariat Finansów miały się równocześnie zobowiązać, iż dostarczą do dyspozycji Schwernika odpowiednią ilość dewiz, niezbędną dla dokonania transferu.

2) Dla zarządzenia tym funduszem została wybrana specjalna komisja, w której skład weszło 5 osób, a mianowicie: Ercoli, Dolores, I-barruri, Jose Diaz, Largo Caballero i Thorez.

3) Postanowiono również utworzyć „Międzynarodowy Korpus Ochotników Robotniczych“, którego efektywność wynosić mają 5.000 ludzi. Korpus ten ma dysponować silną sekcją lotniczą i ma być zaopatrzonej w niezbędne do samodzielnej walki uzbrojenie. Do sformowania wyższych kadr oficerskich wyznaczono już 8 instruktorów spośród znanych komunistów.

Jako punkty zbornie zostały ustalone: Tuliza, Bordeaux i Perpignan, z których to miejscowości zostaną później przewiezione do Hiszpanji poszczególne oddziały. Uzbrojenie mają one otrzymać dopiero w Barcelonie. Wykonaniem tego planu ma zająć się komunistyczna partja francuska, z której ramienia zostaną wyznaczeni jako komisarze do tej akcji: Vade, Cristofol i Amelot. Część tego miliardowego funduszu zostanie oddana do dyspozycji paryskiego biura Kominternu ze wzminanką, iż mieć ona będzie specjalne przeznaczenie.

O 60 milionach rubli -- mówi Berlin

Berlin, 6. 8. PAT. Pisma berlińskie donoszą w sensacyjnej formie o wynikach zbiórki pieniężnej, zorganizowanej w Sowietach pośród związków zawodowych na rzecz Frontu Ludowego w Hiszpanji.

Wyniki tej zbiórki przekraczać mają dotychczas 12 milionów rubli. Po przeliczeniu na franki francuskie, daje to ok. 36 milionów franków. Suma ta przekazana została lewicowemu rządowi hiszpańskiemu za po-

średnictwem Państwowego Banku Sowietów.

Według innych wiadomości, które nadeszły tu z Kopenhagi, celem pomocy dla hiszpańskiego Frontu Ludowego, zarządzono w Sowietach przymusowe potrącenia z poborów pracowników. Akcja pomocy dla lewicy hiszpańskiej odbywać się będzie przez trzy miesiące i przynieść ma, według dotychczasowych obliczeń ogólną kwotę ok. 60 milionów rubli.

Olimpiada pod znakiem swastyki

Dzień porażek lekkoatletów polskich

LUCKHAUS NA 11-EM MIEJSCU
W TRÓJSKOKU

Berlin, 6. 8. PAT. W trójskoku startowało ogółem 30 zawodników. W półfinale Polak uzyskał stosunkowo słabe wyniki i do finału nie przeszedł. W ogólnej klasyfikacji Luckhaus znalazł się na 11-em miejscu. Pierwsze miejsce i mistrzostwo olimpijskie zdobył Japończyk Tajima, który wynikiem 16 mtr. ustalił nowy rekord świata. Drugie miejsce uzyskał również Japończyk Harada — 15.66 mtr. 3) Metcalfe (Ameryka) — 15.50 mtr.

PIERWSZE ZWYCIĘSTWA
POLSKICH ZAPASNIKÓW

Berlin, 6. 8. PAT. Na olimpijskim turnieju zapasniczym w walkach grecko-rzymskich nasi zapasnicy odnieśli dwa zwycięstwa: Rokita pokonał Goillea (Belgia), Słazak wygrał z We-

grem Mori. Obaj zawodnicy przeszli do następnej rundy.

Faszyści norwescy dokonali napadu na mieszkanie Trockiego

Oslo, 6. 8. PAT. Ubiegłej nocy do mieszkania zajmowanego przez Trockiego w miejscowości Hennefoss pod Oslo wtargnęli pomimo sprzeciwu znajdującej się tam dziewczyny, nieznanu osobnicy, którzy przyjechali samochodem.

Osobnicy ci poczuli rewidować biurko, gdy dziewczyna, która sama jedna w mieszka-

MAPA ORIENTACYJNA DLA WYJEŻDZAJĄCYCH NA BRUNATNĄ OLIMPIADĘ.

Na bardzo dowcipny pomysł wpadł dziennik „Sozialdemokrat“, organ niemieckich socjalistów w Czechosłowacji, który do użytku wyjeżdżających na Olimpiadę niemiecką opracował mapę Rzeszy niemieckiej z oznaczeniem miejscowości, w których znajdują się obozy koncentracyjne, więzienia zwykłe, oraz zakłady karne (Zuchthaus). Trzeba przyznać, że takich „pedagogicznych“ instytucyj, jest bardzo gęsto.

MECZ ROTHOLC - SOBKOVIK ODBĘDZIE SIĘ DOPIERO W PIĄTEK

Berlin, 6. 8. PAT. Eliminacyjny mecz bokserki Rotholc — Sobkowiak przełożony został na piątek. Meczu rozegrany zostanie „przy drzwiach zamkniętych“ jedynie w obecności kierownictwa.

NOWY REKORD ŚWIATOWY NA 110 MTR. PRZEZ PŁOTKI

Berlin, 6. 8. PAT. W półfinałach na 110 mtr. przez płotki panów Towns (Ameryka) pobili rekord światowy, osiągając czas 14,1 sek. Dotychczasowy rekord światowy należał do Amerykanina Bearda i wynosił 14,2. Drugie miejsce w tym półfinale zajął Lidman (Szwecja) w czasie 14,5. W drugim półfinale zwyciężył Finlay (Anglja) w czasie 14,5 przed Pollardem (Ameryka) 14,6.

HELENA MAYER PRZEGRAŁA

Berlin, 6. 8. PAT. Mistrzostwo olimpijskie we florecie pań zdobyła Węgierka Eleck-Schacherer. Drugie miejsce zajęła Niemka Helena Mayer, Trzecia była Austriaczka Elen Preiss.

LOKAJSKI NA 7-EM MIEJSCU, A TURCZYK — NA 10-EM.

Berlin, 6. 8. PAT. Popołudniu rozpoczęły się rozgrywki półfinałowe w rzucie oszczepem. W rozgrywkach tych źle dysponowany Lokajski nie zakwalifikował się do finału, uzyskując wynik 66,36 mtr. Zapewnił on Lokajskiemu 7-me miejsce w ogólnej klasyfikacji oszczepników. Dziesiąty był Polak Turczyk z wynikiem 63,36 mtr.

NA 1500 MTR. MISTRZOSTWO ZDOBYŁ LOVELOCK

Berlin, 6. 8. PAT. W finale w biegu na 1500 mtr. zwycięstwo i mistrzostwo olimpijskie zdobył Lovelock (Nowa Zelandja) w czasie 3:47,8 (nowy rekord światowy).

2) Cunningham (Ameryka), 3) Beccali (Włochy), 4) San Romani (Ameryka) 3:50, 5) Edwards (Kanada) 3:50,4, 6) Cornes 3:51,4.

Ukraińcy popierają F. O. N.

Lwów, 6. 8. PAT. Wicemarszałek Sejmu p. Mudryj oświadczył przedstawicielowi Pat we Lwowie, że zarówno ukraińska reprezentacja parlamentarna, jakoteż instytucje ukraińskie postanowiły poprzeć finansowo akcję Funduszu Obrony Narodowej.

Bohaterski czyn studenta

Czortków, 6. 8. Uczeń 4-tej klasy gimn. Al. Hankiewicz kąpiąc się w Serecie, zauważył tonące 13-letnią i 10-letnią siostry Klarę i Jetty Mendłówny. Bohaterski uczeń nie namyślając się skoczył do wody i sam obic dziewczynki uratował, wyciągnawszy je na brzeg i zastosował sztuczne oddychanie.

Kronika krakowska

DZUBY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Dr. Strauchnowa Ida, Dietla 60, tel. 117-17, Dr. Eibenschütz Stanisław, Potockiego 12, tel. 119-01, Dr. Twardowski Marjan, Lubomirskich 27, Dr. Walewski Stanisław, Łobzowska 27, tel. 155-50.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. A-B 42, Gertrudy 1, Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Krakowska 9, Mogilska 16, Kalwaryjska 27.

TRANSPORT EMIGRANTÓW DO PALESTYNY

Krajowe Biuro Palestyńskie w Krakowie komunikuje, że w dniu 17 bm. wyjedzie z Krakowa transport emigrantów na Tryjest (okręg „Palestine“) Zgłoszenia wyjazdów na powyższy transport przyjmuje się do dnia 9 bm.

ZGON B. WICEPREZESA SĄDU OKRĘGOWEGO

(or) Wczoraj zmarł w Krakowie dr. Jan Palmrich, b. wiceprezes Sądu Okręgowego w Krakowie. Zmarły liczył lat 54. Pogrzeb odbędzie się w sobotę.

KRAKÓW ZBIERA NA F. O. N.

Wiceprezydent m. dr. Radziński zwołał na poniedziałek 10 bm. konstytuujące posiedzenie Miejskiego Komitetu zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej. Posiedzenie odbędzie się o godz. 13-tej w sali „portretowej“ na Ralszku krakowskim.

NOWE ODZNAKI POLICJI

Od dnia wczorajszego posterunkowi PP. i oficerowie pojawili się w mundurach z nowymi odznakami, przypominającymi odznaki przy mundurach wojskowych. Zmiana nastąpiła wskutek rozporządzenia władz centralnych, które obowiązuje od 1 sierpnia br.

PRZECIW NADUŻYWIANIU WODY NA SZKODĘ MIASTA

Z inicjatywy prezydenta Krakowa dra Kaplickiego stopniowo lecz konsekwentnie przy wydatnym współudziale specjalnie powołanego Obywatelskiego Komitetu Czystości przystąpiono do walki z kurzem na ulicach Krakowa. W związku z tą akcją zainstalowano ostatnio 615 hydrantów do czerpania wody dla skrapiania chodników. Krąży te urządzone w rzeczywistości położonych niemal we wszystkich dzielnicach miasta, przy czym każdy nowy budynek mieszkalny musi już być zapatrzonej w hydrant. Największą ich ilość wykazuje Nowa Wieś (130) i Krowodrza (76), właśnie skutek dużego nasilenia budowlanego.

Jak wiadomo koszty zużytej do polewania chodników wody nie obciążają właścicieli realności, lecz są całkowicie pokrywane przez Gminę m. Krakowa. Dlatego też woda przepływająca przez wspomniane krany wyłączona jest z pod kontroli znajdujących się w każdym domu wodomierzu. Stwierdzono, że fakt ten bywa wykorzystywany w niektórych realnościach, a woda przeznaczona do skrapiania chodników używana jest do celów niepieniężnych z tem wspólnego, jak np. mycie aut, koni, polewania ogrodów a nawet do długotrwałych robót budowlanych. Takie nierzetelne postępowanie naraziło Gminę Miasta Krakowa na poważne straty finansowe.

Zarząd Miejski zwraca się zatem z gorącym apelem do wszystkich właścicieli realności, w których są zainstalowane hydranty, by dopomogli gminie w akcji, ażeby wodę z nich używano jedynie do skrapiania chodników. Równocześnie Zarząd Miejski wzywa osoby, które są w prawnym posiadaniu kluczy od hydrantów, ażeby otwierały je tylko dla wspomnianego celu walki z kurzem i kurzem ulicznym. Winni przekroczeń i działań na szkodę miasta pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności administracyjnej.

NIEBEZPIECZEŃSTWO CHORÓB ZAKAŹNYCH

Wydział Zdrowia Publicznego Zarządu miejskiego w Krakowie przestrzega mieszkańców przed niebezpieczeństwem rozwiecznienia chorób zakaźnych zwłaszcza czrwonki i duru brzuszkiego w związku z porą roku, w której spożywa się owoce i jarzyny w stanie surowym.

Nie należy bezwarunkowo owoców względnie jarzyn spożywać czy też kosiować przed dokładnym umyciem w wodzie wodociągowej lub studziennej przegotowanej. Należy też chronić środki spożywcze przed muchami przez tępienie much oraz przykrywanie środków spożywczych muszlami, gazą i td. ponieważ muchy, żerując na od-

SZLAKIEM KADROWKI

20 drużyn na starcie

Wczoraj, 6-go sierpnia nad ranem na placu przed domem im. Marszałka Józefa Piłsudskiego zebrał się przedstawicielstwo władz z wojewodą krakowskim p. Gnoińskim w towarzystwie wicewojew. dra Malaszyńskiego i radcy Stankowskiego, oraz bardzo liczną publiczność.

Po złożeniu raportu, przed frontem rozwiniętym oddziałów strzeleckich odczytano historyczny rozkaz Józefa Piłsudskiego z 6 sierpnia 1914 r. do pierwszej Kompanji Kadrowej, poczem przemówił przewodniczący wojewódzkiego komitetu obywatelskiego Marszu Szlakiem Kadrowki, wojewoda krakowski p. Gnoiński, który podkreślił wielkie znaczenie idei strzeleckiej.

Drużynowi złożyli komendantowi głównemu ZS przyrzeczenie, poczem wśród owacyj zebranych punktualnie o godz. 4-ej w odstępach 1-minutowych drużyny wyruszyły Szlakiem Kadrowki, kierując się w stronę Miechowa.

UROCZYŚCISCI W KRAKOWIE

Wczoraj o godz. 8-ej z Wieży Mariackiej odegrał trębacz marsz strzelecki. Przy dźwiękach tego samego hejnału, odegranego o godz. 12-ej odbyło się na odwachu w Rynku Głównym ścig-

gięcie honorowej warty strzeleckiej i opuszczenie chorągwi z masztu.

W Rynku Głównym wyświetlane były okolicznościowe filmy oraz podawane są przez megafony wyniki pierwszego etapu Marszu Szlakiem Kadrowki. W dniach 7 i 8 podawane będą dalsze wyniki marszu aż do jego ukończenia.

NA TRASIE

Miechów. 6. 8. Wszystkie drużyny, które wystartowały z Oleandrów, przebyły w ciągu dnia dzisiejszego pierwszy etap marszu Kraków - Miechów, wynoszący 49 km. w doskonałej formie przy wietrznej i słonecznej pogodzie.

Między godz. 7 a 7.30 drużyny wkroczyły do Miechowa, gdzie dnia 6 sierpnia 1914 r. pierwsza Kompanja Kadrowa pod wodzą Komendanta Piłsudskiego przekroczyła granicę zaborów. Ten historyczny moment został uczczony specjalną uroczystością.

Następny punkt odpoczynkowy znajdował się w Słomnikach. O godz. 14 na rynku w Miechowie zgromadziły się tłumy mieszkańców w oczekiwaniu na przybycie uczestników marszu.

Miasto Miechów b. serdecznie przyjęło zawodników.

Kto przemawiać będzie 15 sierpnia na manifestacji Stronnictwa Ludowego

(or) Wczoraj donieśliśmy o manifestacji, jaką urządzą zamierza Stronnictwo Ludowe i chadecja w dniu 15 sierpnia w Krakowie.

Obecnie dowiadujemy się o dalszych szczegółach planowanej manifestacji. Na zgromadzeniu przy Placu Jabłonowskich przemawiać będą imieniem Stronnictwa Ludowego pp. rektor Marchlewski i Gajoch, a z ramie-

nia chadecji dr. Kuśnierz.

Na Placu Szczepańskim wystąpi z ramienia chadecji dr. Kuśnierz, a ze Stronnictwa Ludowego p. Wójcik.

Krązą pogłoski, że w związku z manifestacjami 15 sierpnia ukaże się odezwa, którą podpisze m. in. gen. Haller.

chodach ludzkich i zwierzęcych przenoszą zarazki na pokarmy i napoje. Koniecznym potrzebem jest zatem przestrzeganie czystości w kuchniach, spiżarniach, jadalniach i td. Publiczność powinna we własnym interesie żądać stosowania tych samych środków ostrożności w sklepach z artykułami spożywczymi, wędliniarniach, jadalniach, cukierniach i td.

SECESJA Z ZWIĄZKU DETALISTÓW WĘGLA

(or) W Krakowie istnieje Związek Kupców Detalistów Węgla, do którego należy około 500 członków. Ostatnio grupa licząca kilkadziesiąt osób, wystąpiła ze związku i utworzyła sekcję węgla przy Chrześcijańskim Frontie Gospodarczym.

ZATARGI W PRZEMYSLE BUDOWLANYM

(or) Od kilku tygodni strajkują w Krakowie służarze i terrazarze co odbija się na ruchu budowlanym. Przeprowadzone w tym kierunku konferencje nie dały żadnego rezultatu.

Wczoraj w Inspektoracie Pracy odbyły się dwie konferencje w tej sprawie i obie nie doprowadziły do likwidacji zatargu.

POŻAR W MUZEUM NARODOWYM

(or) Wczoraj rano wybuchł pożar w gmachu Muzeum Narodowego przy ulicy Piłsudskiego. Zapalił się na podwórzu ter. a ogień przerzucił się na leżące obok materiały drzewne i łatwopalne.

Na miejsce przyjechała straż pożarna, która po krótkiej akcji ogień ugasiła.

Z KRONIKI ZAŁOBNEJ.

Wczoraj zmarł w Krakowie w 69 roku życia bhp. Dr. Zygmunt Lachs. Zmarły, wybitny prawnik, należał do najstarszego pokolenia palestry krakowskiej, wśród której cieszył się ogólnym szacunkiem i poważaniem. Widomym znakiem tego było powierzenie bhp. dr. Zygmunta Lachsowi godności wicedziekana Rady Adwokackiej, a wreszcie wybór donajwyższej instancji stanu adwokackiego w Polsce, Naczelnej Rady Adwokackiej. Zgon bhp. Dr. Zygmunta Lachsa wywołał ogólny żal i współczucie dla osieroconej rodziny.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— GOSCIENNE WYSTĘPY REWJI „TEL - AWIWI“ W LETNIM TEATRZE ŻYD. cieszą się nadzwyczajnym powodzeniem, na które w zupełności zasłużyły. Zespół daje świetne widowisko satyryczne. Mały ciekawą tematykę wspaniałej rzeczywistości palestyńskiej, która do tej chwili prawie że dostępu nie miała na deski sceny żydowskiej. Ze satyrą przypłynęły też fale nowej muzyki palestyńskiej o pięknej, melodyjnej egzotyce. Dziś o godz. 8.45 wiecz., jutro o godz. 5-tej pop. i o godz. 8.45 wiecz. powtórzenie pięknego przedstawienia „Tel - Awiv“.

— „GOSPODA POD BIAŁYM KONIEM“ operetka R. Benalzk'ego, która należy do rzędu najpopularniejszych i ulubionych operetek, dana będzie dziś w piątek. Dzięki dowcipnej treści i pięknym melodjom, ilość przedstawień tej operetki w Wiedniu doszła do okazałej liczby 500. W operetce wystąpią najwybitniejsze siły, a to pp.: Hulmirska, Bestani, Lubowska, Dembowski, Wyrwicz Wichrowski, Dętkowski, Szczawiński, Ciesielski i in. Cesarza Franciszka zaś odtworzy świetny artysta M. Tatrzański. Tańce na ile zespołu baletowego wykonają pp.: Martówna i Ciesielski. Reżyserja M. Tatrzańskiego ewolucje i balet J. Ciesielskiego, kierownictwo muzyczne A. Wilińskiego.

Jutro powtórzoną będzie wesoła operetka „Wakacja i jej huzar“ w niedzielę „Bal w Savoy“.

— PO PREMIERZE W „BAGATELI“ Nowa rewja w „Bagatel“ pl. „Frontem do radości“ okazała się barwną, malowniczą, wesołą i miłą. Rewja ma scenarjusz komedjowy, przetykany ładnymi melodjami i tańcami.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „MAM LAT 19“
 APOLLO: „Weź serce me“ (Gitta Alpar)
 ATLANTIC: „Zew krwi“ (Clark Gable, Lucretia Yong) i „Kozak i słowik“ (Iwan Petrowicz, Janiła Nowotna).
 BAGATELA: „Dom Nr. 56“ oraz rewja pl. „Frontem do radości“.
 DOM ŻOŁNIERZA: „Ostatnia Serenada“
 PROMIEN: „Tajemnica małej Shirley“ i „Melodje wielkiego miasta“.
 STELLA: „Moskiewskie noce“.
 SZTUKA: „Prawo do szczęścia“ (Janet Gaynor, i Warner Baxter)
 UCIECHA: „General Sutter“
 WANDA: „Porwano kobietę“ (M. O'Sullivan, L. wis Stone).



usuwa ból, pieczenie, nabrzmienie nóg, zmiękcza odciski, które po tej kąpieli dają się usunąć, nawet gaznakiem. Przepis użycia na opakowaniu.

INSERATÓW DROBNYCH nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.

Wolne posady

POTRZEBNA młoda zdolna osoba do pielęgnacji chorej kobiety. Zgłoszenia Kraków Smoleńsk 14 m. 2 godz. 3—5. 7106g

Posad poszukują

PODRÓŻUJĄCY dobrze zaprowadzony — poszukuje jakiegokolwiek zastępstwa, na życzenie może złożyć kaucję. Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod: „Energiczny“ 7101g

BYŁY KUPIEC obarczony liczną rodziną, zniszczony kryzysem, znajdujący się w rozpaczliwym położeniu prosi o jakąkolwiek pracę. Zgłoszenia: „Wołanie o pracę“ Nowy Dziennik. 6943g

KRYNICA
PENSJONAT LOTOS (naprzeciw NOWYCH ŁAZIENEK - Tel. 232)
pod zarz. Drowej R. i S. WAHRHAFTIGOWEJ
Pełny komfort — Ciepła i zimna woda — Centralne ogrzewanie — Pokoje słoneczne — Kuchnia wykwintna
Ceny niskie. Cały rok otwarty.

BIELIŹNIARKA — specjalistka kosztu męskich, szyje po cenach niskich. Ohrenstein, Paulińska 14, m. 14.

FREBLANKA z państwowym seminarjum ośmioletnią praktyką w przedszkolu poszukuje posady w przedszkolu ochronce. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Zakopane — „Pod Jaworami“ „L. S.“ 7051g

HAFTUJĘ, szyję bieliznę wyprawy ślubne Szyje bluzek, pyjam, szlafroków. — Stockowa, Dietla 50. II piętro. 7969g

DYPLOMOWANY księgowy bilansista i korespondent z długoletnią praktyką bankową i przemysłową obznajomiony ze sprawami skarbowo-podatkowymi, samotny, poszukuje pracy stałej lub dorywczej, za skromnym wynagrodzeniem w Krakowie lub na prowincji. — Pierwszorzędne świadectwa i referencje. Przyjmie również każdą inną pracę biurową. Zgłoszenia pod „Skromne warunki“. Nowy Dziennik. 404x

OBEJMEJ przedstawicielstwo poważnego przemysłu metalowego. Kaucja „Inżynier“ Nowy Dziennik. 7097g

KORESPONDENTKA z obcemi językami buchalterja poszukuje zajęcia na skromnych warunkach. Zgłoszenia pod „Zaufanie“ Kraków, Straszewskiego 9/II p. 7099g

SAMODZIELNY BUCHALTER - bilansista korespondent szuka posady. Wymagania skromne. Kraków, Skrytka pocztowa 135. 7100g

PRZYJMUJĘ do szycia i chodzę po domach. Lizer, Kupa 14, m. 2. 7061g

DO PIELEGNOWANIA chorych i położnic w miejscu, na prowincji, poleca wyszkolone Siostry Pielęgniarki: Zakład Sióstr — tylko Kraków, Józefińska 29. tel. 120.44. Rok założenia 1910. 9381kr

CZYŚCI sufity ściany, tapety. Tapicer, Kościuszki 32. Telefon 170-49. 8934k

ETYKIETY FIRMOWE jedwabne półjedwabne oraz bawełniane dla fabryk konfekcyj, bielizny i obuwia, salonów modniarskich, krawieckich i t. p. monogramy, litery i liczby tkanepoleca
B. OHRENSTEIN Kraków, Poselska 9.

Reklama dźwignią handlu

Interesy handlowe

OBEJMEJ przedstawicielstwo poważnej firmy, branża obojętna. Kaucja Zł. 15.000 w gotówce. Biuro Dzienników Finkel Lwów, Kościuszki 2. „Energiczny“. 128k

SPÓLNIK POSZUKIWANY!

Do nabycia kilku kamienie czołowych, ze sklepani (bardzo wysoki dochód) w najlepszym położeniu, Polak. Górnego Śląska. Potrzebny kapitał gotów. ok. 500.000 zł. Pisemne oferty pod „WK 371“ do Tow. Rekl. Międzyn. KATOWICE pl. Marsz. Piłsudskiego 11

Sprzedaż

MASZYNY do pisania w alizkowe **HEBRAJSKIE** najnowszej konstrukcji tanio dogodnie poleca Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 11. Telefon 162-50 —

LAKIER nowoczesny „JAVAL“ do rowerów i motocykli poleca: „FARBOBLASK“ Kraków, Kalwaryjska 29. tel. 149-79.

KRAWATY stare — przetarte przerabiam na nowe Podzamcze 22 oficyna II p. m. 10 7003g

Lokale

MIESZKANIE 4 pokoje, holl, z nowoczesnym komfortem przy ul. Starowiślnej 60/III p. do wynajęcia od 1 września. Wiadomość tel. 158-73 lub u dozorczy. 112k

MIESZKANIE 2—3-pokojowe z nowoczesnym komfortem I i II piętro do wynajęcia. Juljusza Lea 16 b. dozorca wskaże. 153k

DIETLA 60 magazyn w podwórzu i suterynie z elektryką do wynajęcia. 157k

LOKAL przemysłowy na lekki przemysł — Juljusza Lea 5 do wynajęcia. 7107g

TRZECHPOKOJOWE DWUPOKOJOWE mieszkanie komfortowe, Juljusza Lea 5 do wynajęcia. 7107g

SKLEP frontowy — dwuubikacyjny do wynajęcia. Stolarska 15. Wiadomość u właścicielki 3—5. 164k

KOMFORTOWY pokój z niekrepującym wejściem do wynajęcia od zaraz. Zgłoszenia: Rejtana 10, I. p. m. 4.

STARSZA samotna wdowa poszukuje odpowiednią inteligentną pannę na wspólne mieszkanie. Zgłoszenia Bonifraterska 3, II. p. m. 6. 6522g

ATELIER GORSECIARSKIE ZOFJI KLANG poleca modele wiedeńskie Koletek 3. Tel. 162-18 Ceny najniższe.

Matrymonjalne

BYŁY inspektor poważnego koncernu w Polsce — dobry kupiec — reprezentatywnego wyglądu — ożeni się z kulturalną i posadną panną do lat 30. Zgłoszenia pod „Einheirat“ do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Kraków, Florjańska 25. 167k

SPECJALISTKA w pasach leczniczych

MODELE WIEDENSKIE w całociach, pasach, bluzonkach poleca: **ZIMETOWA STRADOM 27** w m. w. tel. 134.03 Ceny znacznie niższe

Zdrojowiska

MSZANA . DOLNA Pensjonat „Schmidtówka“ położony malowniczo, słoneczny, obok rzeka Raba i lasy poleca kompletne utrzymanie po 3.50, Kuchnia rytualna. —

SZCZYRK. Pensjonat „Bajka“ — poleca pokoje duże i słoneczne. — Willa położona w samym centrum posiada obszerny ogród. Światło elektryczne. Kuchnia ściśle rytualna pod zarządem B. Wolfowej.

SMACZNE OBIADY po niższej cenie wydaje się. Dietla 111, I piętro, m. 7. 6800

ZNIŻONE CENY INSERATÓW

Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5.—
Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe . . . „ 10.—

Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—
Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie „ 20.—

Drobne ogłoszenie za słowo **10** gr.

Dla poszukujących pracy . . . **5** gr.

== Ogólna taryfa inseratowa uwidoczniiona jest u dołu niniejszej strony ==

PRENUMERATA: w Krakowie z odnosem.

niem i bez odnoszenia oraz na prowincji

i z przesyłką pocztową . . . miesięcz. „ 4.30 kwart. zł. 12.90

Zagranicą z przesyłką pocztową . . . „ 7.50 „ „ 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst 1.— Nadesłane 0.75. — Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie. Zł. 20. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone